

Inicjatorzy Czynu 1-Majowego pomyślnie realizują swe zobowiązania

WARSZAWA. Zakłady Mechaniczne Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie tętnią pracą. Ambicją i honorem każdego robotnika inżyniera i technika — każdego członka załogi, która zainicjowała Czyn 1-Majowy — jest pełne wykonanie zobowiązań. Zasadnicze zadanie całej załogi, wykonanie ponad plan 2 precyzyjnych frezarek — jest po myślnie realizowane. Do dnia 4 bm. wykonano już 30 proc. robót. Wciąż wzrasta wydajność pracy we wszystkich działach zakładów.

WYD. A

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 15 groszy

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III

Rzeszów, piątek 6 kwietnia 1951

Nr 94 (558)

Ludność Polski w dniu 3 grudnia 1950 r. wynosiła 24.976.926 osób

Z kraju rolniczego przekształcamy się w kraj przemysłowo-rolniczy

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o pierwszych prowizorycznych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego

WARSZAWA. Według danych Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w dniu 3 grudnia 1950 r., ludność Polski w dniu spisu wynosiła 24.976.926 osób, w tym mężczyzn 11.912.514, kobiet 13.064.412. Powszechny sumaryczny spis ludności z dnia 14. 2. 1946 roku wykazał 23.929.757 ludności.

Jak z tego wynika, stan ludności wzrósł o 1.047.169 osób. Ta liczba jednak nie daje właściwego wyobrażenia o dynamice rozwoju ludności Polski w latach 1946—1950. W okresie po spisie z 14. 2. 1946 r. odbywał się obustronny ruch ludności, związany z repatriacją. W rezultacie:

rzeczywisty przyrost naturalny ludności w okresie od 14 lutego 1946 r., o ile pominąć pewne niedokładności przy przeprowadzaniu spisu w r. 1946, wyniósł ok. 2.139 tysięcy. Oznacza to bardzo intensywny i trwały przyrost natu-

ralny ludności Polski po wojnie. Z ogólnej liczby ludności Polski, spisanej w dniu 3 grudnia 1950 r. 45,75 proc. utrzymywało się z rolnictwa, a 54,25 proc. — z poza rolniczych źródeł.

Według ostatnio przeprowadzonego przed wojną spisu ludności w dniu 9 grudnia 1931 r. na obszarze państwa polskiego w ówczesnych granicach było 61,4 proc. ludności utrzymującej się z rolnictwa, a 38,6 proc. — z poza rolniczych źródeł.

Porównanie powyższych liczb mówi o przebudowie struktury gospodarczej Polski, w kierunku przekształcenia z

kraju przeważnie rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy.

Według danych narodowego spisu powszechnego 1950 r. mamy w mieście i na wsi 5.873.378 mieszkań o 13.715.762 izbach.

Spis gospodarstw rolnych, przeprowadzony w ramach narodowego spisu powszechnego z dnia 3 grudnia 1950 r., wykazał 3.249.124 prywatne gospodarstwa rolne, liczone łącznie z gospodarstwami ogrodniczymi, sadowniczymi, rybnyimi i hodowlanymi.

Pogłowie zwierząt gospodarskich wynosiło według spisu z dnia 3 grudnia 1950 r.:

| | |
|-----------------|-----------|
| koni | 2.797.424 |
| bydła rogatego | 7.163.938 |
| trzody chlewnej | 9.928.418 |
| owiec | 2.194.207 |

Spisem objęty był zarówno inwentarz żywy w gospodarstwach rolnych, jak i znajdujący się u osób i na terenie instytucji nie posiadających gospodarstw rolnych.

Należy podkreślić, że spis zwierząt gospodarskich, przeprowadzony według stanu z dnia 30 czerwca 1946 r., wykazał:

| | |
|-----------------|-----------|
| koni | 1.729.518 |
| bydła rogatego | 3.910.489 |
| trzody chlewnej | 2.674.122 |
| owiec | 727.073 |

W liście do Generalissimusa Stalina górnicy obwodu stalińskiego zobowiązali się wydobyć 400.000 ton węgla ponad plan

MOSKWA. Prasa radziecka opublikowała list górników obwodu stalińskiego (Zagłębie Donieckie) do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina.

Podjmując patriotyczną inicjatywę górników Kuzbasu w sprawie kontynuowania w roku 1951 tradycyjnego współzawodnictwa górny obwodu stalińskiego zobowiązują się w w liście do Stalina wykonać przedterminowo roczny plan wydobyć a węgla. Zjednoczone węglowe „Stalinugol“ — zobowiązuje się wydobyć ponad plan 250.000 ton węgla, a zjednoczenie „Artemugol“ — 150.000 ton węgla.

Autorki listu zobowiązują się ponadto zmnożyć wydajność pracy, zwiększyć stopień mechanizacji załadunku węgla,

wykonać przedterminowo plan budownictwa mieszkaniowego i społeczno-kulturalnego oraz obniżyć koszty własne wydobycia węgla i zwiększyć ponad planowe oszczędności.

Do walki ze zbrodnictwami imperialistami! MIĘDZYKRAJOWY DZIEŃ WYZWOLENIA OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH

WARSZAWA. W dniu 11 kwietnia br. 10 milionów antyfaszystowskich bojowników, b. więźniów politycznych, zrzeszonych w FIAPP obchodzą będzie uroczystości symboliczną rocznicę wyzwolenia z obozów koncentracyjnych, w wyniku wspaniałego zwycięstwa bohaterkiej Armii Radzieckiej nad faszyzmem hit-

Odpowiadając na apel POM-u w Przemyslu

załoga POM Radymno wyremontuje W CZYNIE 1-MAJOWYM 24 snopowiązałki i 4 kosiarki

Odpowiadając na apel przemyskiego POM-u robotnicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Radymnie podjęli szereg zespołowych i indywidualnych zobowiązań, którymi pragną uczcić zbliżające się Święto Pracy — 1 Maja.

Załoga POM Radymno przez przedterminowy remont maszyn żniwno-omłotowych pragnie pogłębić sojusz robotniczo-chłopski i przyczynić się do szybszej realizacji budowy sołectwa na wsi, a tym samym w pełni włączyć się do ogólnego

świętowego frontu walki o pokój.

Na ostatnio odbytej naradzie robotniczej mechanik warsztatów POM Radymno tow. Tadeusz Kzdega imieniem załogi oświadczył, że robotnicy warsztatów do dnia 1 Maja wyremontują gruntownie 24 snopowiązałki i 4 kosiarki.

Ponadto podjęto w ramach Czynu 1-Majowego zobowiązanie budowy systemem gospodarczym spawalni dla potrzeb POM-u.

Mechanicy tych warsztatów ponadplanowo wyremontują kombajn.

Podjęto również szereg indywidualnych zobowiązań. I tak Józef Lenczowski wstawi podługę w magazynie materiałów pędnych, a tokarz Jan Krowicki i spawacz Franciszek Hurak podniosą swą wydajność pracy do 150 proc.

Oprócz zobowiązań krótkoterminowych załoga we wspólnym zawodnictwie długofalowym zobowiązała się do dnia 15 maja wyremontować 4 żniwiarki, a do dnia 22 lipca 30 młocarni, które wymagają gruntownego remontu.

Również do zobowiązań 1-Majowych przyłączają się (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Z radością podpiszemy apel SWIATOWEJ RADY POKOJU

Manifestacyjne wiece w Gorlicach i Jarosławiu

W Gorlicach odbył się masowy wiec pokojowy zorganizowany przez Miejski Komitet Obronców Pokoju. W masówce wzięło udział ponad 1.000 osób, w tym wiele kobiet i młodzieży szkolnej.

Do zebranych przemawiał prelegent Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju — Władysław Sumara, przedstawiając doniosłe uchwały Światowej Rady Pokoju i zapoznając obecnych z manifestem Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Spoleczeństwo miasta dało wyraz swej solidarności z apelem PKOP, podejmując na zakończenie wiecu rezolucję. Zebrani jednomyślnie wyrazili pełne poparcie wysuniętych żądań zawarcia paktu pięciu mocarstw.

Z radością podpiszemy apel o zawarciu Paktu Pokoju — zaznaczyli zebrani — gdyż wiemy, iż wola nasza, poparta żądaniami wszystkich narodów milujących pokój udaremnimy i zwycięży zbrodnicze wojenne plany agresorów amerykańskich.

Podobny wiec odbył się w dniu wczorajszym w Jarosławiu.

Żądamy zawarcia PAKTU POKOJU

AGATA DUDEK, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Siedliskach dobrze rozumie hasła walki o pokój, toteż będzie się starała je jak najlepiej wcielić w życie.

— Nie ma dla ludzi większego nieszczęścia niż wojna — mówi Agata Dudek — toteż wszyscy powinniśmy stanąć w ogólnonarodowym frontie walki o pokój i umocnienie gospodarcze naszego kraju.

— Ja, jako przewodnicząca spółdzielni nie tylko podpiszę Apel Światowej Rady Pokoju, ale pójdę osobiście do każdej z naszych kobiet w gromadzie i będę im tłumaczyła, jak wielkie znaczenie dla uratowania pokoju ma ten doniosły apel.

My kobiety Polki i członkinie spółdzielni produkcyjnej pragniemy pokoju bo tylko w ten sposób możemy budować nowe życie, które przekreśli na wsi nędzę i zaciągnięcie.

Pokój zwycięży wojnę! — bo tego pragną i żądają miliony ludzi pracy i nie dopuszczą, by zbrodnictwa imperialistyczne na krwi i życiu robotnika i chłopca zarabiali nowe miliardy dolarów.

Pokój zwycięży wojnę! — gdyż do tego dążą kraje demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele i pokój pragną wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie.

Ratyfikacja czechosłowacko-radzieckiej umowy handlowej

PRAGA. Rada Ministrów Czechosłowackiej Republiki Ludowej ratyfikowała protokół o dodatkowej wymianie towarowej pomiędzy CSR a Związkiem Radzieckim na rok 1951 oraz protokół o wzajemnych dostawach towarów w okresie 1951 — 1955.

Śladem traktora i siewnika

ZMP-owski „SIEW POKOJU“

Żywy udział w wiosennej akcji siewnej biorą na terenie woj. rzeszowskiego wiejskie koła ZMP. Zetempowcy organizują „Siew Pokoju“ w którym pragną zamianować swoje patriotyczne uczucia włączenia się w ogólnonarodowy front walki o pokój i socjalizm.

„Siew Pokoju“ przebiega pod hasłami pomocy małej i średniorolnym chłopom, kontroli rozdzielów nawozów sztucznych i wypożyczania maszyn oraz pomocy brygadam w spółdzielniach produkcyjnych.

W powiecie tarnobrzesckim 26 kół zetempowskich podjęło zobowiązania o klasowej realizacji pomocy sąsiedzkiej by w ten sposób przyjąć z pomocą biedniakom w terminowym ukończeniu siewu.

Zetempowcy z Mikulic w ramach „Siewu Pokoju“ zaorzą i zasieją pole biednej wdowie w tej gminie Paulinie Owsiak.

W gromadzie Siedliszyczany zetempowcy zakontraktują ponad plan 2 ha ziemiopłodów, a koło ZMP w Zaleszczanach przepracuje 104 dni w spółdzielni produkcyjnej w Skwierzynie.

Brygada traktorowa zetempowców PGR Oleszyce, postanowiła przyspieszyć o 10 dni czas wiosennego siewu a oszczędzony czas zużyć na zlikwidowanie odlogów. Również zetempowcy w gromadzie Szeszatków zobowiązali się zlikwidować odlogi.

Członek spółdzielni produkcyjnej zetempowiec Adolf Rumasz w gromadzie Luchkach imieniem tamt. koła ZMP rzucił wezwanie skrócenia siewów wiosennych o 5 dni oraz zakontraktowania dodatkowo 9 ha roślin przemysłowych.

Zetempowcy SOM-u w Zaleszczanach pow. Tarnobrzeg w ramach „Siewu Pokoju“ przepracują na zaoszczędzonym paliwie 4 dni w miesiącu.

Wiosenne prace siewne w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych przebiegają w dalszym ciągu sprawnie i planowo, przy wydatnej pomocy POM-ów.

W spółdzielni produkcyjnej w Lutoryżu skulturowano i zasiano nawozy sztuczne na 11 ha, a siew owsa będzie przeprowadzony w najbliższych dniach.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Trzebownisku w wiosennej akcji zastali już 3 ha owsa i przygotowują pole do dalszych upraw.

Pod zasiew owsa przygotowywano również arealy w spółdzielniach produkcyjnych w Borku Nowym, Błażowej i Juszcence.

W Lutoryżu i Baclawówce, rozpoczęcie siewów miało charakter bardzo uroczysty, a traktorzyści wyprzedzając w pole, podejmowali szereg zobowiązań podniesienia jakości orki, skrócenia czasu siewu i oszczędzenia paliwa.

Vietnamska armia ludowa wyzwoliła 100-tysięczne miasto Uong-Bi

PEKIN. Jak podaje Vietnamska Agencja Informacyjna, wojska wyzwoleniczej armii ludowej w toku zwycięskiej ofensywy wyzwoliły 100-tysięczne miasto Uong-Bi, centrum zagłębia węglowego Dong-Trie. Broniący tego miasta

garnizon francuski, wycofał się w poplochu, porzucając broń, samochody, sprzęt wojenny i pełne magazyny żywności. Ludność Uong-Bi, zgromadziła żołnierzom armii wyzwoleniczej entuzjastyczne powitania.

Rębacz W. Markiewka wykonał zadania produkcyjne trzech lat planu 6-letniego

Katowice. O poważnym sukcesie produkcyjnym zameldował pierwszy górnik Polski Ludowej — inicjator współzawodnictwa długo-okresowego, rębacz kopalni „Polska” Wiktor Markiewka, który w dniu 2 kwietnia br. wykonał zadania wydobycze 3-go roku planu 6-letniego. Dzięki dobrej organizacji pracy i wy-

próbowanej metodzie odstraszania węgla Wiktor Markiewka wraz ze swym ładowaczem Bernardem Kolochem wykonał zadania produkcyjne trzech lat socjalistycznej 6-cioletki w okresie 512 roboczo-dniówek osiągając 866,5 mtr. bieżących postępu. Realizując swe zobowiązanie 1-Majowe osiągnął on już w czasie pierwszych dni 327 proc. normy.

„Każdy z nas górników stoi na odpowiedzialnym odcinku walki o plan 6-letni i o pokój. Każdy z nas jest żywym ogniwem światowego frontu walki o pokój” — oświadczył przodujący górnik Wiktor Markiewka. Wydobywając setki ton węgla ponad plan, wzmacniamy front obrońców pokoju, przyspieszamy budowę socjalizmu w Polsce.

Wzmożeniem wydajności pracy wyrażają górnicy wdzięczność rządowi za dodatkowe kredyty na remonty mieszkań

KATOWICE. Uchwała Prezydium Rządu RP o przyznaniu dodatkowych, wysokich kredytów na remonty mieszkań górnicych, została przyjęta przez górników z załączeniem uznaniem i zadowoleniem. Jest ona żywo komentowana w kopalniach i osiedlach robotniczych. Wyrażając głęboką wdzięczność dla rządu ludowego, górnicy deklarują jeszcze wydatniejsze wzmożenie pracy i wykorzystanie wszystkich rezerw dla podniesienia produkcji węgla i spotęgowania tym samym górnictwa wkładu do budownictwa socjalistycznego obozu pokoju.

„Kiedy w krajach kapitalistycznych katastrofalnie rosną ceny i do coraz nowych mieszkań zagłada nęcza, górnicy polscy otrzymali 30 ml. złotych na to, aby ich mieszkania stały się większe, wygodniejsze, jaśniejsze, — oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP — górnik kopalni „Siemianowce” Szablicki, przodownik pracy. — Decyzja rządu to wynik naszej pokojowej pracy i rezultat głębokiej troski rządu ludowego o robotnika i jego rodzinę.

Na ten akt odpowiemy jeszcze ofiarniejszą, jeszcze bar-

We wszystkich krajach świata trwają przygotowania do zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju

Na całym świecie miliony obrońców o pokój przygotowują akcję zbierania podpisów w swych krajach pod apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

BUDAPEST. W dniu 8 kwietnia rozpoczyna się na Węgrzech akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Kampania przygotowawcza przed rozpoczęciem akcji zbierania podpisów pod apelem jest w całej pełni. W miastach węgierskich i na ws. ozonkowce lokalnych komitetów obrońców pokoju organizują zebra- nia i wiece, wygłaszają referaty, w których omawiają doniosłe znaczenie uchwał berliń- skiej sesji Światowej Rady Pokoju.

BUKARESZT. W dniu 4 kwietnia odbyło się posiedzenie Rumuńskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Na posiedze- niu omówiono plan akcji

zbierania podpisów pod ape- lem Światowej Rady. Komitet ogłosił odezwę, w której ustala na dzień 10 kwietnia datę roz- poczęcia akcji zbierania podp- sów pod apelem Światowej Ra- dy Pokoju oraz wzywa wszyst- kich obywateli rumuńskich do składania podpisów pod ape- lem.

SOFIA. Wszystkie masowe organizacje społeczne, polity- czne i religijne Bułgarii wyra- żają poparcie dla apelu Świa- towej Rady Pokoju domaga- jącego się zawarcia Paktu Po- koju między wielkimi mocar- stwami.

Komitet Centralny Związku Młodzieży Bułgarskiej ogło- sił odezwę, w której podkreśla nieustanny wzrost sił obozu obrońców pokoju i wzywa ca- łą młodzież bułgarską do skła-

dania podpisów pod apelem Światowej Rady.

PEKIN. Z Indii donoszą, że Komitet Obrońców Pokoju za- chodniego Bengalu postanowił zwołać w początkach maja prowincjonalną konferencję obrońców pokoju. Komitet ogło- sił odezwę, w której wzywa bojowników o pokój, by do dnia otwarcia konferencji ze- braли 200 tysięcy podpisów pod apelem Światowej Rady Poko- ju.

GENEWA. Sekretariat Szwa- jcarskiego Komitetu Obroń- ców Pokoju postanowił prze- prowadzić w całym kraju kam- panię w celu wyjaśnienia lud- ności znaczenia apelu Świa- towej Rady Pokoju, domagają- cego się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mo- carstwami.

W dniu 29 kwietnia w Zuri- chu odbędzie się krajowa kon- ferencja obrońców pokoju.

TIRANA. Albański Komitet Obrońców Pokoju i inne orga- nizacje masowe prowadzą e- nergiczną kampanię przygo- wawczą do akcji zbierania pod- pisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami. Akcja zbierania podpisów ma się rozpocząć 12 kwietnia.

HELSINKI. Fiński Komitet Obrońców Pokoju ogłosił rezolucję, w której popiera w ca- łej pełni apel Światowej Rady Pokoju. Wszyscy członkowie komitetu złożyli swe podpisy pod apelem. Zbieranie podp- sów pod apelem Światowej Ra- dy Pokoju domagającym się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami ma się rozpocząć w Finlandii w naj- bliższych dniach.

Imperialiści przekształcają Trizonię w swoją zbrojownię

BERLIN. Wysocy komisarze trzech mocarstw zachodnich poczynili nowy krok w kierunku przekształcenia Niemiec Za- chodnich w arsenał zbrojenia- wy państw imperialistycznych, znosząc względnie znacznie la- godząc dotychczasowe ograni- czenia obowiązujące w różnych gałęziach przemysłu zachod- nio-niemieckiego. Gwałcą po- stanowienia układu poczdams- kiego z roku 1945 oraz proto- kółu dodatkowego z roku 1946, wysocy komisarze zacho- dni zezwolili Niemcom adenau- erowskim na nieograniczoną produkcję stali (dotychczasowy pułap wynosił 11.100 tys. ton), przy czym dodatkowa produk- cja ma pójść na zwiększenie potencjału wojennego agresy- wnego bloku atlantyckiego. Niemcom Zachodni m zezwolo- no bez żadnych ograniczeń na produkcję aluminium oraz sze- regu związków chemicznych niezbędnych dla paliw syntety- cznych i sztucznego kauczuku. Uchyłono obowiązujące o- graniczenia w sprawie rozmiar- ów, szybkości i tonażu budo- wanych statków.

Przemysł zachodnio-niemiec- ki, po otrzymaniu zezwolenia wysokich komisarzy, będzie miał prawo produkowania bro- ni wszelkiego rodzaju i pocis- ków, gazów bojowych i innych substancji trujących; czołgów, okrętów wojennych, łodzi pod-

Bojowe braterstwo włoskich mas pracujących przeciwko wojennej polityce de Gasperi'ego

Obrazy VII Kongresu Komunistycznej Partii Włoch

RZYM. Na zebraniu popo- ludniowym pierwszego dnia obrad VII Kongresu Komuni- stycznej Partii Włoch, dele- gacje z różnych części kraju wręczyły Prezydium Kongre- su symboliczne dary. Prze- wodniczący Negarville od- czytał depeze z życzeniami nadesłane z kraju i z zagran- icy. Huczynymi oklaskami po- witali delegaci telegramy od Chińskiej Partii Komunistycz- nej, Koreańskiej Partii Pra-

cy i Komunistycznej Partii Mongolskiej Republiki Ludo- wej.

Następnie przewodniczący udzielił głosu wicesekretarzo- wi Komunistycznej Partii Włoch Luigi Longo, który wy- głosił referat pt. „Jedność kla- sy robotniczej w obecnej sytu- acji Włoch”. Delegaci zgoto- wali Luigi Longo serdeczną o- wację.

Przemówienie Luigi Longo

Na wstępie swego referatu Longo wspominał o zdobyc- czach, które klasa robotnicza Włoch zdołała wywalkęć po wyzwoleniu — dzięki swej jed- ności.

Polityka rządu chrześci- jańskiego - demokratycznego — kontynuował Longo — rządu, który jawnie odmawia pracu- jącym uznania ich praw konst-ytucyjnych, sprawiła, że pra- wa te stały się obiektem za- dań i walki mas. Walkę tę we wszystkich jej formach ce- chowała w ostatnich latach so- lidarność robotników, chło- pów, inteligencji technicz- nej i urzędników.

Z całokształtu walki klasy robotniczej o jej postulaty wypływa dziś konieczność pro- wadzenia polityki jednności ro- botniczej i solidarności narodo- wej. Już teraz w oparciu o jednoczone siły przeważa- jącej większości klasy robot- niczej aktywnie działają ma- sowe organizacje i ruchy de- mokratyczne. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje po- tężny ruch obrońców pokoju, który potrafił pozyskać 17 mi- lionów Włochów.

Polityka udziału Włoch w bloku atlantyckim, polityka zbrojeń — oświadczył Lon-

go — doprowadza do jeszcze większego upadku i zastój- przemyślnictwa i rolnictwa, do zamykania przedsiębiorstw i do zmniejszania się urodzaj- ów. Polityka ta doprowadza do systematycznego „super- wyzysku” robotników fabry- cznych, do jeszcze głębszego zaostrzenia cen towarów przemysłowych i artykułów rolniczych.

Tego rodzaju sytuacja ogólnego zastój- w przemyśle, rol- nictwie i handlu, wzrostu bez- robocia i nędzy wykuwa bojo- we braterstwo pracujących wszelkich kategorii i we wszy- stkich okręgach kraju.

Longo podkreślił, że podstawo- wymi zadaniami walki powin- no być: żądanie pracy i chle- ba dla milionów Włochów, pod- wyższenia płac, podniesienia stopy życiowej robotników przemysłowych i rolnych i wszystkich pracujących, obro- na przemysłu i przeprowadze- nie melioracji zgodnie z pla- nem Włoskiej Konfederacji Pra- cy, pozostającym nadal pod- stawą całej walki o interesy mas pracujących. Żądania te powinnymy zmierzać do prze- prowadzenia reformy rolnej i prze- mysłowej, do nacjonalizacji kon- cernów monopolistycznych, do zastąpienia produkcji wojennej produkcją niezbędną dla poko- jowego postępu Włoch.

VII Kongres Komunistycznej Partii Włoch — oświadczył w zakończeniu Longo — wzywa wszystkich komunistów, wszyst- kich Włochów do pracy w zwar- tej jedności, aby urzeczywist- nić ten demokratyczny i pa- triotyczny program, aby zapo- bieć wegnięciu kraju do no- wej katastrofy wojennej.

RZYM. W toku obrad VII Kongresu Komunistycznej Par- tii Włoch na posiedzeniu śro- dowym toczyła się dyskusja nad referatami Palmiro To- gliattiego i Luigi Longo.

SPORT

Występ pięściarzy robotniczej reprezentacji Szwecji we Wrocławiu

(Obsługa własna)

WROCLAW. W dniu 5 bm. rozegrano we Wrocławiu spot- kanie pięściarskie, które zgromadziło w Hali Ludowej około 20 tys. widzów.

W imieniu gospodarzy prze- mówił prezes PZB ob. Jędrze- jowski, który powitał pięściar- zy szwedzkiej nad Odrą, któ- ra jest granicą pokoju.

W odpowiedzi kier. ekipy szwedzkiej oświadczył, że na- rody muszą usunąć przyczynę wszelkich wojen, a wtedy za- panuje długotrwały pokój.

Wyniki walk

Waga musza: **Burgström** — **Kasperczak**. Kasperczak z miejsca przejmuję inicjatywę w swe ręce i wygrywa wyso- ko na punkty.

Waga kogucia: **S. Petters- son** — **Stefaniak**. Walka cha- otyczna, zwycięża na punkty Stefaniak.

Waga piórkowa: **Olle Eek** — **Strek**. Zwyciężył na punkty Strek, który wykazał bogaty repertuar ciosów.

Waga lekka: **Claesen** — **Ant- kiewicz**. Antkiewicz walczy

nieczysto i otrzymuje dwa na- pomnienia. Zwycięża minimal- nie na punkty Polak.

Waga 1. - półśrednia: **Dahl- berg** — **Debisz**. Debisz z miej- sca przystępuje do ataku, po- syla Szweda na deski i wy- grywa wysoko na punkty.

Waga półśrednia: **Fröjd** — **Chychla**. Szwed cztery razy na deskach, wygrywa wyso- ko Chychla.

Waga 1-średnia: **Viklan- der** — **Kolezyński**. Polak jest bardzo agresywny, atakuje prostymi i wygrywa jedno- głośnie na punkty.

Waga średnia: **E. Anders- son** — **Paliński**. Zwycięża Pa- liński w III rundzie przez ko.

Waga półciężka: **F. Anders- son** — **Grzelak**. Zwyciężył na punkty Grzelak.

Waga ciężka: **Aasman** — **Gościniński**. Gościniński już w II rundzie nokautuje Aas- mana.

Sędziował w ringu Lisowski — na punkty Maciejewski, Łukaszewski i Lianberg (Szwec- cja).

Zdzisław Wojtan.

Gromyko przedstawia nowe propozycje radzieckie na wstępnej konferencji czterech

PARYŻ. Na 23 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w dniu 4 kwiet- nia przewodniczył przedsta- wiciel ZSRR Gromyko.

Przedstawiciel ZSRR uzupe- nił swe krytyczne uwagi z dnia 2 kwietnia na temat dele- gacji zachodnich — a miano- wiec odnośnie niewłaściwego postawienia sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz odsunięcia na plan drugi niezmiernie doniosłej sprawy demilitaryzacji Niemiec.

Mimo to — jak stwierdził Gromyko — delegacja radziec- ka pragnie uwzględnić nie- które życzenia przedstawicieli trzech mocarstw i w tym celu przedstawia nowy tekst propozycji, który ma następu- jące brzmienie:

„Rozpatrzenie przyczyn i następstw istniejącego napię- cia międzynarodowego w Eu- ropie i kroków niezbędnych do zapewnienia rzeczywistej i długotrwałej poprawy w sto- sunkach między Związkiem Ra- dzieckim a Stanami Zjedno- czonymi, Zjednoczonym Kró- lestwem i Francją, uwzględ- niając sprawy dotyczące: demilitaryzacji Niemiec; kroków mających na celu re- dukcję zbrojeń i sił zbroj- nych ZSRR, Zjednoczonych Królestwa, Stanów Zjedno- czonych i Francji, istnieją- cego poziomu zbrojeń i sił zbrojnych oraz ustanowienia odpowiedniej kontroli między narodowej; wykonania istniejących zo- bowiązań traktatowych i porozumień oraz usunięcia groźby wojny i obawy przed agresją”.

Chcielibyśmy — powiedział Gromyko — wyrazić nadzie- je, że przedstawiciele trzech mocarstw zgodzą się na ten tekst, zredagowany na pod- stawie zarówno niektórych najważniejszych propozycji radzieckich, jak i najwa- żniejszych propozycji przedsta- wicieli trzech mocarstw.

Powołując się na swe po- przednie oświadczenia Gromy- ko podkreślił następnie, że delegacja radziecka uważa za rzecz konieczną umieszczenie na porządku dziennym rów- nież sprawy paktu atlanty- ckiego oraz amerykańskich baz wojennych w Anglii, Norwe- gii, Islandii oraz w innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu, jak również sprawy Triestu.

Przedstawiciele trzech mo- carstw oświadczyli, że zastrze- gają sobie prawo późniejszo- go wypowiedzenia się co do meritum nowej propozycji ra- dzieckiej. Jessup i Davies poczynili szereg uwag wstę- pnych.

Przedstawiciel ZSRR przy- pomniał z kolei doniosłość za- gadnienia paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojen- nych, zagadnienia związane- go bezpośrednio z przyczyna- mi napięcia międzynaro- dowego w Europie i nie tylko w Europie.

Po przemówieniu Gromyki posiedzenie zamknięto, wyzna- czając następną na 5 kwiet- nia.

2.600 m. na minutę

Wspaniałe osiągnięcie radzieckiego tokarza

MOSKWA. Tokarz moskiew- skich zakładów budowy samo- chodów im. Stalina—Sergiusz Buszujew, znany mistrz szyb- kościowego skrawania metali uzyskał ostatnio nowy rekord. Dzięki zastosowaniu specja- lnego ryłka doprowadził on szybkość cięcia metali do 2.600 metrów na minutę.

Załoga POM Radymno odpowiada na apel POM-u w Przemyslu

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

członkowie spółdzielni produ- kcyjnych i robotnicy PGR-ów.

Jako jedna z pierwszych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie podję- ła zobowiązanie spółdzielca gromada Kalników (pow. Prze- myśl), która wraz z robotnika- mi rolnymi i z miejscowego PGR zobowiązała się skrócić czas wiosennych siewów o co najmniej 6 dni.

W zaoszczędzonych 6 dniach spółdzielcy i robotnicy rolni zobowiązali się naprawić dro- gę gminną Kalników — Stub-

no długości 3.550 m. na co zu- żyją 545 zaoszczędzonych robo- czo-dniówek pieszych i 880 dniówek konnych.

Ponadto spółdzielcy i robot- nicy rolni wybudują stadion dla miejscowego LZS.

W długofalowym współzawo- dnictwie spółdzielcy z Kalni- kowa zobowiązała się podnieść wydajność z 1 hektara pszenicy jarej do 17 q, owsa do 16 q, buraków pastewnych — 310 q, buraków cukrowych — 220 q, a ziemniaków do 180 q.

Jac.

Polityczna wymowa CZYNU 1-MAJOWEGO

Pożnym rytmem twórczej, pokojowej pracy, rozbrzmiewa ziemia polska na cześć 1 Maja, międzynarodowego święta pracy, święta państwowego Polski. Czyn Pierwszomajowy ogarnął cały kraj. Tysiące ton węgla ponad pian, stali, surowki, cementu, koksu, tysiące metrów tkanin, setki maszyn rolniczych i urządzeń mechanicznych, tysiące par obuwia, miliony złotych oszczędności itp. — oto dar produkcyjny milionów Polaków dla wzmocnienia siły i potęgi swej ojczyzny, dla wzmocnienia światowego obozu pokoju.

Hasio frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni postawione przez VI Plenum KC, awangardy narodu polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wyzwoliło i uruchomiło nieograniczoną energię twórczą milionów Polaków, pobudziło do działania potężną siłę patriotyzmu, wielką dumę narodu z własnych czynów i osiągnięć. Z tych źródeł zrodził się Czyn Pierwszomajowy.

Nigdy jeszcze czyn z okazji wielkich rocznic historycznych nie obejmował tak różnorodnych form zobowiązań. Żaden czyn dotychczasowy nie ogarniał tak wielkich rzesz narodu polskiego jak tegoroczny Czyn 1-Majowy, rozwijający się pod hasłem organizowania frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni.

Tysiące meldunków napływających z całego kraju mówią m. in. o ilościowym i jakościowym zwiększeniu wydajności pracy, podwyższeniu średniego wyrobów norm, obniżeniu kosztów produkcji i zwiększeniu oszczędności, stosowaniu nowej techniki i lepszych metod pracy, przyspieszeniu obiegu środków obrotowych, skróceniu czasu remontu maszyn, maksymalnym wykorzystaniu sprzętu technicznego i maszyn górniczych: wrażliarek, kombajnów itd.

Na wezwanie klasy robotniczej, za przykładem górników, hutników, metalowców, włóknarzy, naftowców, robotników portowych, budowlanych, kolejarzy itd. odpowiada wieś polska, malaroln i średnioroln chłop, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR, traktorzyści POM, Kola Gospodyń Wiejskich. Skończyły przedterminowo akcję siewną, podnieśli wydajność z ha, obniżyły koszty uprawy, lepiej obsłużyły traktorami i maszynami spółdzielnie produkcyjne oraz indywidualne gospodarstwa pracujących chłopów, oto zaledwie drobna część zobowiązań wsi polskiej. A inteligencja pracująca, młodzież? Inżynierowie, technicy, architekci, artyści, lekarze, pracownicy przedsiębiorstw i instytucji, profesoria i ucząca się młodzież — wszyscy stają zwracając do Czynu 1-Majowego.

Te fakty mają głęboką wymowę polityczną. Są one dowodem socjalistycznych przeobrażeń w naszym narodzie, wzrostu poczucia odpowiedzialności każdego Polaka za losy ojczyzny. Naród polski zdaje sobie sprawę, że imperialistyczna agresja zagraża naszemu socjalistycznemu budownictwu, że godzi bezpośrednio w niepodległy byt naszej ojczyzny, w życie naszych dzieci, matek i żon. Naród polski zdaje sobie sprawę, że walka z niebezpieczeństwem wojny, o trwały pokój, jest jego patriotycznym obowiązkiem, że wymaga mobilizacji wszystkich sił i wszystkich środków materialnych. W naszych warunkach konkretną treścią tej walki jest realizacja planu 6-letniego.

Przyjmując dodatkowe zobowiązania produkcyjne, które są manifestacją gorącego ukończenia wyzwolenia z pęt kapitalizmu ojczyzny — masy pracujące Polski wyrażają jednocześnie swą braterską, internacjonalistyczną postawę wobec innych narodów walczących o wolność i pokój. W imieniu najświętszych praw człowieka do pokoju i wolności popiera nasz naród konkretne żądania zawarte w Apelu Światowej Rady Pokoju. Domaga się położenia kresu amerykańskiej polityce odbudowy Wehrmachtu, zawarcia jeszcze w bieżącym roku traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi Niemcami oraz zawarcia Paktu Pokoju między Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Czyn Pierwszomajowy to dalszy krok naprzód w tworzeniu narodu socjalistycznego, to dalszy krok w cementowaniu jedności moralno - politycznej narodu, o którego bezwzględna woła zwycięstwa pokoju i socjalizmu rozbije się każda próba zbrodniczej agresji amerykańskich podżegaczy wojennych i rodzimej agencji imperialistycznej. Pełne wykonanie zobowiązań Czynu Pierwszomajowego będzie najlepszym sprawdzianem patriotycznej postawy każdego z nas w walce o pokój i plan 6-letni, jaką manifestować będziemy w dniu międzynarodowego święta proletariatu, w dniu święta wolnego narodu polskiego.

JAN SABIK

Kier. Wydz. Rolnego KW PZPR w Rzeszowie

Socjalistyczny bilans wsi rzeszowskiej

ZALEDWIE KILKA LAT TEMU, PO RAZ PIERWSZY NA ZIEMIACH WSI RZESZOWSKIEJ POJAWIŁ SIĘ TRAKTOR — ZWIASTUN NOWEGO ŻYCIA NA WSI.

Z ciekawością przyglądali się i obserwowali chłopcy jego pracę. Maszyna ta była dotychczas prawie że nieznana. Magnackie obszary, których w woj. rzeszowskim było niemało, uprawiane były ludzką siłą roboczą. Potoczkim, Tarnowskim i Lubomirskim, lepiej opłacano się wykorzystywać, ze względu na olbrzymie przeludnienie ludzką siłą roboczą — niż nowoczesne maszyny. Pierwsze traktory spółdzielczych ośrodków maszynowych, przedmiot nieufności chłopów do mechanizacji rolnictwa, rozbiły kulacką propagandę, obejmując z każdym rokiem coraz to nowe połacie ziemi do uprawy.

Maszynowa uprawa ziemi, siew rzędowy, żniwiar ki i snopowiązałki nie tylko ułatwiały pracę na roli, ale podniosły znacznie jej wydajność, a co najważniejsze, eliminowały i ograniczały wyzysk kulacki.

Wiosna ubiegłego roku tym się różniła od poprzednich wiosen, że traktory nie uwiły się po wąskich pasach ziemi, lecz wkroczyły pełnią swej siły na obszary zrzeszonych w spółdzielnie produkcyjne gospodarstw chłopskich. Po raz pierwszy na nową drogę wkroczyły setki gospodarstw chłopskich, w postaci powstałych 42 spółdzielni produkcyjnych.

Przodująca część chłopstwa wzięła rozbrat z niedolą, niedostatkami i zapragnęła żyć po nowemu. Jednocześnie chciała ona wykaazać pozostałym chłopom, wyższość zespołowej gospodarki nad drobną indywidualną gospodarką chłopską, a zatem wykaazać obłudę kulackiej propagandy przeciwko spółdzielczości produkcyjnej.

Mało i średnioroln chłopcy obserwowali z ciekawością pracę pierwszych 42 spółdzielni produkcyjnych. Wahali się oni w pierwszym okresie czy wejść na nową drogę, bowiem propaganda kulacka przedstawiała spółdzielnie produkcyjne jako coś obcego dla chłopów, odstraszającego wspólnotą żon, kuchni itp.

Wśród niektórych nawet członków spółdzielni, były różne wahania — podsypane przez wrogów — niezdecydowania i wątpliwości w służność zrzeszania swojego gospodarstwa w spółdzielnię produkcyjną.

Dzisiaj z perspektywy roku czasu, na podstawie pierwszego dorobku spółdzielni produkcyjnych, które wiosną roku ubiegłego przystąpiły do wspólnej pracy, wykaazać można poważne osiągnięcia gospodarstwa zespołowego, jej wyż-

szosć nad rozdrobnioną gospodarką indywidualną.

W ciągu jednego tylko roku czasu, spółdzielnie produkcyjne gospodarujące na polowie swoich obszarów (gdzie druga połowa zasiana jesienią 1949 r. zbierana była indywidualnie) uzyskały poprzez zastosowanie maszyn, nawozów itp. znacznie wyższe plony niż ich sąsiedzi, niezorganizowani chłopcy.

Wzrost wydajności z 1 ha ilustruje poniższa tabelka

| Zboże | Wydajność z 1 ha w q | |
|----------|----------------------|-----------------|
| | spółdz. prod. | indywid. chłop. |
| pszenica | 19 q | 12 q |
| żyto | 17 q | 13 q |
| owies | 12 q | 9 q |
| jęczmień | 17 q | 11 q |

Szereg spółdzielni produkcyjnych uzyskało rekordową wydajność w poszczególnych kulturach rolnych. Np. spółdzielnia produkcyjna Wyszatyce, pow. przemyskiego, uzyskała zbiór jęczmienia 24 q z 1 ha. Spółdzielnia produkcyjna Wysock, pow. jarosławskiego, uzyskała 22 q żyta z 1 ha, a spółdzielnia produkcyjna w Dębnie, pow. łancuckiego, 24 q owsa z 1 ha. Cyfry te bez żadnych komentarzy mówią jasno o sobie. Wykazują one, że gospodarka zespołowa, dzięki zastosowaniu maszyn i nowoczesnych metod uprawy, daje znacznie większy plon niż indywidualne gospodarstwa chłopskie.

Osiągnięć pierwszych spółdzielni produkcyjnych nie można zamknąć tylko we wzroście wydajności z 1 ha ziemi. Zwiększona została ilość inwentarza żywego, krow, świń, owiec. Pobudowane zostały obory zespołowe, chlewnie i inne obiekty gospodarcze.

Wydajność plonów, wzrost inwentarza, podniosły powa-

żnie dochody spółdzielni produkcyjnych, które daleko przewyższyły dochody z indywidualnych gospodarstw.

W dniach od 15 stycznia do 15 lutego 1950 r. w 42 spółdzielniach, które ubiegłego roku pracowały zespołowo od były się ogólne zebrania członków. Na zebraniach tych dokonano podziału dochodów spółdzielni pomiędzy członków.

Podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych wpłynął na zwiększenie zainteresowania członków zadaniami gospodarczymi spółdzielni.

Członkowie zrozumieli, że od wydajnej pracy i dobrych wyników gospodarczych zależy wysokość dochodu spółdzielni, a tym samym i ich własnych dochodów. Zrozumieli, że od uczciwej pracy zależy wartość dniówki obrachunkowej. Członkowie spółdzielni przekonali się, że plony wyprodukowane w spółdzielni są ich własnością, a nie jak głosiła wroga propaganda własnością państwa, które wszystko im zabierze.

Średnia wartość dniówki obrachunkowej wyniosła 15 zł. Są jednak także spółdzielnie, w których wartość dniówki przekracza 20 złotych. Np. w spółdzielni Młyn członkowie otrzymali za jedną dniówkę obrachunkową po 25 zł i 60 gr, w Sońnicy 21 zł, w Stubnie 28 zł, Kalmikowie 29 zł, Dębnie 23 zł a w Jurówkach 20 zł.

Członkowie spółdzielni, którzy przed rokiem żyli w nędznych warunkach, nieraz głodni i wyzyskiwani przez bogaczy wiejskich, w spółdzielniach zarobili duże ilości zboża i innych produktów oraz część dochodu otrzymali w gotówce.

O dużym zadowoleniu członków spółdzielni, którzy uczciwie pracowali świadczą liczne ich wypowiedzi, niejed-

nokrotnie już na łamach pras.

Ob. WOJNYIAK, członek spółdzielni produkcyjnej w Medyce, pow. Przemysł. oświadczył, że tyle zboża i pieniędzy ile otrzymał ze spółdzielni jeszcze w życiu nie posiadał, gdyż zarobek u obywatela czy też u bogacza wiejskiego nie wystarczał mu na najskromniejsze utrzymanie rodziny. Dziś ob. Wołyniak jest w zupełności zadowolony ze spółdzielni produkcyjnej i postanawia z większym jeszcze zapałem niż w roku ubiegłym pracować w spółdzielni produkcyjnej.

Tow. KURDYBACHA ze spółdzielni Miększy Stary, pow. Jarosław. Były dworski fernal, pracując w spółdzielni z rodziną, otrzymał 75 q ziemiaków, 45 q zboża, nie licząc zaliczek w gotówce i innych produktów rolnych.

Dzięki pomocy partii i rządu ludowego — mówił na zebraniu tow. Kurdybacha — chłopcy mało i średnio rolni, którzy wstąpili do spółdzielni mogli poprawić sobie byt.

Takich ludzi jak ob. Wołyniak i tow. Kurdybacha jest już dziś bardzo wiele. W ciągu jednego roku w spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa wyrosło ponad 500 przodowników pracy.

Rosną zastępy nowych ludzi, świadomych bojowników o socjalizm. Rosną i rozwijają się nasze spółdzielnie produkcyjne, wzrasta dobrobyt chłopów pracujących, którzy wstąpili na drogę zespołowej pracy.

Wraz ze zmianą sposobu gospodarowania zmienia się gruntownie oblicze wsi rzeszowskiej. Dziesiątki gromad, w których istnieją spółdzielnie produkcyjne otrzymały w roku ubiegłym światło elektryczne, inne gromady spółdzielcze są w toku elektryfikacji.

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Kontrolujemy zobowiązania podjęte na apel „Szombierek”

Poważne oszczędności załogi fabryki w Boguchwale

„Skróciliśmy już dażąc do szybszej realizacji planu 6-letniego, cykl jednego wypału o 5 godzin, co daje miesięcznie około 5 ton węgla oszczędności. Obecnie walczymy o obniżenie zużycia węgla z 3,15 tony na 3 — na jedną tonę wyprodukowanej porcelany, co w skali rocznej przyniesie kilkaset ton zaoszczędzonego węgla”.

Hasło takie rzucili przed miesiącem pracownicy fabryki porcelany technicznej „Boguchwała” na naradzie produkcyjnej palaczy, racjo nalizatorów i obsługi kotłó w, na której omawiano dotychczasowe doświadczenia w dziedzinie ekonomicznej gospodarstwa węgla.

Apel robotników elektrowni „Szombierek”, wzywający do długofalowego współzawodnictwa o oszczędność węgla, odbił się szerokim echem wśród robotników woj. rzeszowskiego. Do współzawodnictwa tego przystąpiły już 24 zakłady pracy z terenu rzeszowszczyzny.

Robotnicy „Boguchwały”, podejmując swe zobowiązania między innymi, wezwali do współzawodnictwa zalogę porcelany technicznej „Zofiówka” koło Walbrzycha.

Od tego czasu minął już miesiąc. Hasła rzucone na naradzie zostały wprowadzone w czyn. I dzisiaj po miesiącu możemy stwierdzić, że wielka kampania w celu zaoszczędzenia węgla dała już pozytywne rezultaty. Przed podjęciem bowiem apelu „Szombierek” wskaźnik zu-

życia węgla wynosił w Boguchwale 3,15 tony, dziś zaś robotnicy piecowi mogą poszczycić się tym, że zobowiązania swe nie tylko wykonali, ale przekroczyli. Wskaźnik zużycia węgla wynosi obecnie 2,710 kg na jedną tonę wypalanej porcelany.

Niewątpliwie jest to wielkie osiągnięcie; przekroczenie norm zobowiązaniowych o 290 kg zaoszczędzonego węgla.

Ala robotnikom piecowi w Boguchwale nie chodziło o sam fakt zaoszczędzenia węgla przez racjonalne jego użytkowanie, ale też przez zastosowanie różnych asortymentów i miało.

Zaloga piecowi boguchwalskiej zastosowała w tym wypadku wskaźnik 1,3, tj. na 3 tony węgla grubego spala 1 tonę miała.

Osiągnięcie to możliwe było tylko dzięki zrozumieniu przez samych robotników „Boguchwały” znaczenia podjętego zobowiązania. Sprawiała to świadomość, że klasa robotnicza w Polsce jest gospodarzem swego kraju, a węgiel jest podstawową bazą naszego przemysłu i najważniejszym źródłem jego energii.

Tę prostą prawdę winna mieć zawsze na uwadze miejscowa organizacja partyjna i rada zakładowa. Dotychczas jednak za mało wykazały one zainteresowania sprawami oszczędnościowymi.

Nieznanie im są bowiem wyniki zobowiązań, mimo iż te są już poważne. Niez-

nane im są także osiągnięcia poszczególnych grup palaczy współzawodniczących ze sobą. Brak również sprawozdania z podjętych zobowiązań, które by wykazało kto i z kim współzawodniczy. A niewątpliwie współzawodnicza: majster PIOTR PRYK, PIOTR GAJDEK, K. POPEK, dwóch Fr. BARANÓW, E. PACZEK, L. WIERZBICKI i T. MYRDA.

A przecież organizacja partyjna i rada zakładowa winny od pierwszej chwili otoczyć stąd opieką produkcyjnych w oszczędności i stawić ich jako przykład całej załodze.

Organizacja partyjna winna na każdego miesiąca wysłać chwała sprawozdania majstrów i kierownictwa fabryki o wynikach oszczędnościowych za ubiegły miesiąc i oszczędnościowych na miesiąc bieżący.

Duży jest wkład całej załogi „Boguchwały” w wykonanie planów oszczędnościowych w palwie. Szkoła jednak, że tak późno, bo dopiero teraz nawiązuje kontakt z „Zofiówką”, którą wezwala do współzawodnictwa. Gdyby to bowiem nastąpiło przed miesiącem, mielibyśmy już wyniki tego współzawodnictwa. I niewątpliwie zniobilizowały by one całą załogę do jeszcze większego wysiłku w celu wykonania planów produkcyjnych i oszczędnościowych.

lwk.

Ogólnopolski zjazd młodych pisarzy w Nieborowie

Jednym z przełomowych etapów walki o dopływ nowych kadr do literatury polskiej, jest odbywający się w Nieborowie I Ogólnopolski Zjazd młodych literatów, zorganizowanych w kołach młodych pisarzy na terenie całego kraju. W zjeździe bierze udział 60-ciu przedstawicieli młodej poezji, prozy i krytyki literackiej, wywożących się w olbrzymiej większości ze środowiska robotniczo-chłopskiego.

Gorącymi oklaskami powitali zebrani przedstawiciele młodej poezji krajów demokracji ludowej, których na zjeździe reprezentują: Katalin Georgijewa (Bułgaria), Eva Sebők (Węgry) i Jir. Havel (Czechosłowacja).

Otwierając obrady sekretarz

główny Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich Jerzy Putrament określił cele i zadania, stojące przed młodą kadrą literacką w okresie realizacji zadań planu 6-letniego: walki o pokój. Mówca podkreślił, że zjazd umożliwi młodym pisarzom podzielenie się doświadczeniami nabytymi w ich dotychczasowej działalności literacko-społecznej, pozwoli im przedyskutować podstawowe zagadnienia ideologiczne i literackie, jak również stworzy podstawy do dalszego rozwoju organizacyjnego, powstałych przy poszczególnych oddziałach Zw. Literatów Polskich, terenowych kół młodych pisarzy.

Po inauguracyjnym wykładzie Pawła Hofmanna o trady-

cjach literatury polskiej, referat na temat „Oblicze współczesnej literatury” wygłosił Wiktor Woroszyński.

Program kilkudniowych obrad obejmuje referaty Mełanii Kierczyńskiej — „O radzieckiej literaturze idącej do komunizmu”, Andrzeja Brauna i Ryszarda Matuszewskiego „Analiza twórczości młodych pisarzy”, Arnolda Siuckiego — „Start młodego pisarza” oraz kolektywnie opracowany przez polonistów referat p. t. „Literatura polska w służbie narodu i postępu”.

Pierwsze wypowiedzi uczestników zjazdu świadczą o włączeniu się młodych pisarzy do realizacji zadań, jakie stawia przed literaturą polską walka o pokój i plan 6-letni.

Zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Święta Pracy

We wszystkich zakładach pracy pow. Łańcuckiego załogi robotników z entuzjazmem podejmują zobowiązania celem uczczenia święta pracy i szybszej realizacji planu 6-letniego, by przez podniesienie stopy życiowej klasy robotniczej, dążąc do utrwalenia pokoju, dać w ten sposób godną odpowiedź pożąganym wojennym.

Załoga Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego prowadząc walkę o przedterminowe wykonanie planu 6-letniego postanowiła w ramach Czynu 1-Majowego podnieść produkcję wyrobów gotowych przez zwiększenie wydajności roboczo-godzin. Postanowiono pracować w ten sposób, by w miesiącu kwietniu plan produkcyjny został przekroczony o 6 procent, co przedstawia wartość 158.450 złotych.

Mieszkańcy gromady Rakszawa solidaryzując się z robotniczą załogą zakładów, doceniając radiofonizację kraju, postanowili wykonać następujące zobowiązanie: dostarczyć potrzebną ilość furmanek konnych, celem przewiezienia sprzętu i słupów ze stacji Łańcut na oznaczone miejsce, dać potrzebną ilość dniówek do wykopania dołów oraz udzielić wszelkiej niefachowej robotnicy przy zakładaniu instalacji telefonicznej i radiofonicznej.

Nie mniej poważne zobowiązania podjęli pracownicy PMS w Łańcucie: potasownia zobowiązała się podnieść normę produkcji o 10 proc., rektyfikacja o 8 proc. i inne działy o 5 proc.

Podjęli również zobowiązanie pracownicy Głównej Zbiornicy Jaj i Drobiu w Łańcucie, którzy dla uczczenia święta 1-Maja postanowili przez usprawnienie w pracy zrobić dodatkowo 500 sztuk skrzyń poza obowiązującą normą dzienną.

Przez podjęte zobowiązania świat pracy i chłopcy na wsi odpowiadają agresorom wojennym pracą, protestując w ten sposób przeciw wszelkim knowaniom zmierzającym do rozpętania nowej światowej pożogi wojennej. (2720)

Waleria Czarnaota.

Nasi korespondenci robotniczy i chłopski piszą:

W ostrej walce rośnie i krzepnie spółdzielnia produkcyjna w Uściu Gorlickim

— Na szczęście czasy głodu i nędzy spowodowane przez sanacyjną burżuazję, która nie troszczyła się o zabezpieczenie bytu małego i średniorolnych chłopów minęły bezpowrotnie — mówi członek spółdzielni produkcyjnej tow. Jan Cichoń.

Haniebny ten wyzysk minął dzięki objęciu władzy przez klasę robotniczą w wyniku oswobodzenia naszego kraju przez bohaterką Armię Radziecką. Pomimo męczenia kluki mikołajczykowskiej, za przedanej anglo-amerykańskiemu imperializmowi, kraj nasz szybko zaczął się odbudowywać, zakładając fundamenty socjalizmu.

W 1947 roku po oczyszczeniu pow. gorlickiego z band NSZ i CPA, objęli pańskie ziemie chłopci. Indywidualna gospodarka nie dawała jednak należytych urodzajów. Kierując się doświadczeniami Związku Radzieckiego chłopci postanowili założyć spółdzielnię produkcyjną. Wprawdzie początkowo nie szło to łatwo, gdyż wróg rozpoczął wrogą propagandę i analfabetyzm na nieświadomość i analfabetyzm rozsiewał kłamliwe plotki o spółdzielczości. W związku z tym w 1948 roku rozpoczęła się intensywna walka o likwidację analfabetyzmu nietylko w pisaniu i czytaniu, ale począto, niemniści energicznie, pracować nad uświadomieniem politycznym ludności, co przyczyniło się do założenia w Uściu Gorlickim, w czerwcu 1949 roku, spółdzielni produkcyjnej. W tym czasie walka kulaków i oportunistów przybrała na sile. Szerzono plotki o wspólnych menażkach, kotłach, przyczach i lichu wie o czym, by odciągnąć małe i średniorolnych chłopów od gospodarki spółdzielczej. Dzięki czujności i pomocy partii trudności te zostały w większości pokonane.

Pierwsze zbiory spółdzielcze w 1950 r. wykazały lepszy i większy urodzaj, niż to miało miejsce w latach poprzednich. Cyfry wykazały, że z 1 ha żyta zebrano 15,75 q, zaś na gospodarstwach indywidualnych w tym czasie zebrano z 1 ha tylko 9,50 q.

Przez podjęte zobowiązania świat pracy i chłopcy na wsi odpowiadają agresorom wojennym pracą, protestując w ten sposób przeciw wszelkim knowaniom zmierzającym do rozpętania nowej światowej pożogi wojennej. (2720)

Przekonali się o tym człon-

nie mówiąc już o okopowych, których zbiory w gospodarstwach spółdzielczych były wyższe co najmniej o 35 procent. Przekonało to chłopów pow. gorlickiego, że gospodarstwo socjalistyczne jest wyższą od gospodarki indywidualnej. Dzięki temu nie tylko gromada Uście Gorlickie jest uspołdzielzona, lecz cała gmina. Za przykładem



Traktory ruszyły w pole...

też spółdzielni obecnie rozwija się spółdzielczość produkcyjna na terenie całego powiatu. Z dużą pomocą spółdzielniom produkcyjnym przychodzi Komitet Powiatowy Partii, doradzając i pomagając w rozwiązywaniu wielu trudnych problemów.

W ślad za powstaniem spółdzielni produkcyjnej poczęto rozwijać się samo Uście Gorlickie. Dzięki pomocy państwowej powstała piekarnia, masarnia, Ośrodek Zdrowia, jest tu również kino, a w porze letniej organizowane jest stałe przedszkole i żłobek. Poza tym w spółdzielni produkcyjnej wzniesiono obory o długości ponad 50 m oraz zapatrzone gospodarstwo w potrzebną ilość różnorodnych maszyn rolniczych, które pomagają lepiej i szybciej uprawiać pola i wykonywać wszelkie inne prace w gospodarstwie.

Został zorganizowany tutaj również Państwowy Ośrodek Maszynowy, pozostający pod kierownictwem tow. Stanisława Taraska. W POM znajdują się dziesiątki traktorów i maszyn przygotowanych do akcji siewnej, któ-

re już ruszyły w pole, rozpoczynając pierwszy siew wiosenny — siew pokoju.

Traktory POM oprócz pracy w spółdzielniach zaostrza pola małe i średniorolnych chłopów, w PGR oraz zlikwidują resztę ugorów. Jedną z trudności kierownictwa POM jest brak środka lokomocji dla skontrolowania pracy poszczególnych brigad. Od roz-

wiązania tego problemu w dużym stopniu zależy skontrolowanie i usprawnienie pracy. W spółdzielni produkcyjnej w Uściu Gorlickim panuje radość i ożywienie. Z nadzwyczajną werwą rusza się 70-letni CICHON, który dawniej jako fernal był używany do najcięższej pracy i popychany przez każdego, dziś jako członek spółdzielni wybija się z nawiązanym i pracowitością, dorównując przodownikom pracy JANOWI i ZOFII PIOSOM, ZYGMUNTOWI WOLAKOWI, ANNIE KARPIAK

St. Stec

Kolbuszowski PKKF czeka na nowy lokal

Kolbuszowa jako miasto powiatowe jest mało rozbudowana, na skutek czego odczuwa brak mieszkań oraz odpowiednich lokali na bura i instytucje.

Jedną z tego rodzaju instytucji nie posiadających odpowiedniego lokalu jest Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej. Obecny lokal umieszczony w tylnej części jednego z domów kolbuszowskich jest nieodpowiedni i mały. Powierzchnia jego wynosi około 12 m kw., mieści się tam jednocześnie magazyn na węgiel, sprzęt sportowy, garaż na motor, przy tym pracuje tu ogółem 6 osób. Nie trzeba mieć zbyt wielkiej wyobraźni, żeby przedstawić sobie w jakiej ciasnocie i warunkach odbywa się tutaj praca biurowa. Jeśli się weźmie pod uwagę brak słońca nawet w miesiącach letnich, wilgoć i inne nie dogodne ości wówczas jasne jest, że tego rodzaju „nora” odbija się nie tylko na pracy, ale i na zdrowiu pracownika.

Ponieważ pozostawanie nadal w tym lokalu jest niemożliwe, przeto PKKF zwrócił się swego czasu do Prezydium MRN w Kolbuszowej o przydział nowego lokalu, ale niestety od czterech miesięcy nie otrzymał na to żadnej odpowiedzi.

Adam Bunarowski.

Wydaje się nam, że ob. Stanisław Bemben zapomniał o tym, iż nie sprawuje swojego zaszczytnego stanowiska w czasach sanacyjnych, ale w ustroju, w którym dążymy do kolektywnej pracy. (2769)

Gminna spółdzielnia „SCh” idzie na rękę kulakom

Dyktatorskie zapędy przewodniczącego gminnej spółdzielni w Ropczycach

Onegdaj na walnym zebraniu społeczeństwa miasta Ropczyc został wybrany Komitet Członkowski gminnej spółdzielni „SCh”, którego zadaniem jest kontrola i czuwanie nad sprawnym i sprawliwym rozdziałem towarów. Ale jak okazuje się w praktyce, na skutek „dyktatorskich” praktyk przewodniczącego spółdzielni, ob. Stanisława Bembena, Komitet ten niewiele może zdziałać.

Przekonali się o tym człon-

komitetu w dniu 31 marca br., kiedy udali się na kontrolę sklepu nr 1 dla zbadań przeprowadzonego remontu oraz zapoznania się z raportem dziennym sklepu. W chwili przybycia komitetu do sklepu nr 1 znajdował się tutaj przewodniczący Stanisław Bemben, który nie dopuścił do przeprowadzenia zamierzonej kontroli. Kiedy członkowie komisji usiłowali wejść do sklepu, przewodniczący zapytał: po co wy tutaj idziecie”, a otrzymawszy

odpowiedź, że chodzi o prze-

prowadzenie kontroli, odpowiedział na to: „wystarczy jak ja tu jestem”. Z tego rodzaju postępowania przewodniczącego ropczyckiej spółdzielni wynika, że Komitet Członkowski jest zbyteczny.

Przedmiotem narady była analiza wykonanych zadań produkcyjnych w 1950 r., plan pracy na rok 1951 oraz omówienie wytycznych na najbliższą przyszłość.

Kulakiem w kulaka

Skołyszynska spółdzielnia „SCh” idzie na rękę kulakom

W gminnej spółdzielni „SCh” w Skołyszynie, pow. jasieńskiego od dawna panują niezdrowe stosunki. Personel spółdzielni jest powiązany więzami rodzinnymi. Np. syn członka Zarządu Antoniego Filusa, pracuje w gminnej spółdzielni jako kierownik głównego sklepu w Skołyszynie, a drugi syn jest kierownikiem gospody spółdzielczej w tejże gminie w Siepietnicy. W tej samej instytucji pracuje również dwóch braci Szarków. Nic przeto dziwnego, że w tej „rodzinnej atmosferze” dzieją się najgroźniejsze nieślachłości. Spółdzielnia to ostatnio, wbrew przepisom o sprzedaży nawozów

szlucznych, poszła na rękę kilku bogaczom z sąsiednich gmin, sprzedając im nawozy.

Postępowanie to jest tym bardziej karygodne, że bogacze ci nie chcą kontraktować i nie wywiązując się z obowiązków wobec państwa nie mogli strzymać nawozów we własnej gminie.

Wskutek braku czujności ze strony personelu sklepowego, po dając się za mieszkaniec gminy Skołyszyn, nabyli nawozy MICHAŁ MITORAI z gminy Szeptyczny oraz z innych gmin nabyli JAKUB DĄBROWSKI, MICHAŁ JASICZEK, JAN KĘDZIOR i inni. Takich gospodarzy, którzy nymniej podali swe miejsce za-

skę, które powinny głębiej wniknąć w pracę i działalność spółdzielni.

Zarząd spółdzielni, a zwłaszcza członkowie partii niedostatecznie wglądają we wszystkie dziedziiny pracy tej własnej placówki gospodarczej. Brak należytej czujności wykorzystują niektórzy pracownicy powiązani z kulakami.

Celem wyeliminowania w przyszłości tego rodzaju „działalności” spółdzielni należy, by sprawną ją zainteresował się bliżej Komitet Gminny PZPR oraz odpowiednie czynniki zwierzchnie. (2643)

oraz swemu synowi LUDWIKOWI CICHONIOWI.

Dzięki dobrej pracy spółdzielców szybko rozrasta się żywy i młody inwentarz spółdzielni.

Obecnie posiada spółdzielnia krowy i konie oraz ma niedawno założoną hodowlę świń, liczącą na razie 17 szt.

Niezrzeszeni gospodarze, widząc te osiągnięcia, wraz ze swoimi rodzinami przystępują na członków spółdzielni produkcyjnej, co jest rękojmnią, że wszelka wroga propaganda musi skapitulować wobec faktu zwiększającego się dobrobytu członków spółdzielni produkcyjnych. (2730)

Marian Drzewiecki.

Z Kolbuszowej

Zbliża się okres rozpoczęcia pracy przez brigady turnusowe „SP”. W całym kraju organizacja ZMP-owska i PO „SP” przystąpiły do werbunku młodzieży do brigad, która ochotniczo i masowo zgłasza się do pracy w brigadach.

Ze szkolnego hufca męskiego przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej zgłosiło się ochotniczo 44 junaków. Wiele z nich pracowało już w ubiegłym roku w brigadach, te raz chcą jechać jeszcze raz, by pracą swą pomóc w wielkim budownictwie socjalistycznym, zdobyć zawód i awans społeczny, czy wreszcie wesoło spędzić czas po całorocznej pracy nad książką. (2654)

St. Stec

Dębicy palacze radzą nad oszczędnością węgla

Staraniem Terenowego Koła S. I. M. P. oraz gab. technicznego przy powiatowym Domu Kultury, w Dębicy, odbył się odczyt pt. „Metody oszczędzania węgla”, wygłoszony przez technika-mechanika ob. Czesława Cygana, pracownika D. Z. P. D. w Dębicy.

Odczyt ten był dostosowany do typu siłowni, znajdujących się na terenie powiatu i zawierał najistotniejsze sposoby oszczędzania węgla, a mianowicie: unikanie źródeł strat opalowych, ekonomię gospodarki ciepłej w kłówniach przez należyte składowanie węgla, i należyty proces spalania, oszczędzanie ciepła, zmniejszenie zużycia pary, oraz systematyczny nadzór urzążeń.

Udział w odczycie wzięli palacze i pomocnicy „Stomila”, Chemicznych Zakładów, Gimnazjum Mechanicznego, Wydziału Komunikacyjnego oraz Zakładów „Pustków”.

W dyskusji zebrani wykazali żywe zainteresowanie możliwościami i sposobami wprowadzenia współzawodnictwa w dziedzinie racjonalnej obsługi kotłów parowych, przy czym, jak zaznaczył przodownik siłowni Zakładów „Pustków”, jedyną przeszkodą stanowi brak aparatury kontrolnej.

Orientując się na podstawie wywodów palaczy innych zakładów ob. Cygan oświadczył, że z trudności natury technicznej najlepiej wybrnął „Stomil”, gdyż wystarał się już o aparaturę do kontroli ilości odparowanej wody, a ostatnio czyni starania w nabyciu wagi automatycznej do ważenia węgla.

Odczyt ten pobudził dębickich palaczy do podjęcia nowych metod pracy, które w rezultacie dadzą poważne oszczędności. (2772)

Jan Kozioł

Z Ropczyc

Istniejące na terenie Państw. Liceum Ogrodniczego w Ropczycach koło Ligi Morskiej rozwija coraz lepiej swą działalność.

Również aktywne pracuje koło Ligi Lotniczej w Liceum Ogrodniczym, o czym świadczy częste zebrania, na których członkowie koła zapoznają się z rolą odrodzonego lotnictwa w Polsce Ludowej, wydają gazetki ściennie, prenumerują czasopisma lotnicze jak „Skrzydła i motor” i inne, oraz wykonują modele szybowców. (2389)

St. Piekielek

Przez współzawodnictwo do podniesienia wydajności pracy

W zakładach Przemysłu Drzewnego w Sędziszowie odbyła się onegdaj narada robotnicza, w której wzięli udział oprócz załogi i kierownictwa Zakładów, przedstawiciele partii i DPPM w Rzeszowie.

Przedmiotem narady była analiza wykonanych zadań produkcyjnych w 1950 r., plan pracy na rok 1951 oraz omówienie wytycznych na najbliższą przyszłość.

Na naradzie zaznaczono, że Sędziszowskie Zakłady zostały przyjęte przez DPPM w Rzeszowie w końcu ub. roku, co wpłynęło na podniesienie wydajności Zakładów. Dzięki temu produkcja Zakładów w stosunku do ostatnich miesięcy ub. roku podniosła się o 80 proc.

Następnie, po przedstawieniu możliwości produkcyjnych zakładów i warunków pracy, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszono zagadnienia produkcji oraz usprawnień. Przedstawiciel KP PZPR tow. Wójcik zwrócił uwagę na możliwość podniesienia produkcji przez należyte zorganizowanie i systematyczne prowadzenie współzawodnictwa pracy. Następnie sekretarz Kom. Gmin. tow. Karolus podkreślił, że wydajność

pracy wzrośnie również wówczas, kiedy robotnicy wezmą pełną odpowiedzialność za swą pracę i dołożą wszelkich starań do jak najlepszego wykonania swego zadania. W czasie dyskusji zwrócono również uwagę na konieczność otoczenia młodzieży robotniczej większą opieką ze strony majstrów i robotników, dzięki czemu młodzież szybciej nabędzie umiejętności zawodowych i lepiej potrafi realizować plany produkcyjne.

Z kolei ob. Urban wniósł szereg projektów, zmierzających do usprawnień produkcyjnych. Wykorzystanie odpadków skóry, do produkcji guzików zaproponował sekretarz organizacji podstawowej tow. Pałka, następnie tow. Nyzio zaproponował wykorzystanie odpadków blachy do produkcji zamków, przy czym narzędzia do tej pracy zobowiązał się wyprodukować ob. Wrona.

Wszystkie wnioski i propozycje zostały wzięte pod uwagę, przy czym zebrani podjęli się zorganizowania współzawodnictwa i walki o tytuł wzorowego zakładu DPPM w woj. rzeszowskim. (2539)

Aleksander Icha.

Międzynarodowy dzień Solidarności Bojowników o Wolność i Demokrację

We wczorajszym numerze naszego pisma informowaliśmy czytelników o terminie manifestacyjnego wiecu, który odbędzie się w dniu 8 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności Bojowników o Wolność i Demokrację.

W dniu dzisiejszym podajemy szczegółowy program uroczystości.

7 bm. o godz. 17 zbiórka społeczeństwa rzeszowskiego na planu Stalina.

godz. 18.20 wyjazd delegacji z wienkami na miejsce masowych straceń (Staroniwa-Staromieście).

godz. 18.30 capstrzyk ulicami 1 Maja, Jana Tkaczowa, Pałacu Farny, 3 Maja, Jagiellońska, Unii Lubelskiej, Podzamcze, Gen. Świerczewskiego, 3 Maja, Kościuszki, Mickiewicza, Gałęzowskiego na Plac Stalina, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

8 bm. godz. 10 manifestacyjny wiec w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej. Referat p.ł. „FIAPP — walczy o pokój” wygłosi prezes Zarządu Okręgowego ZBoWiD, po czym nastąpi uchwalenie rezolucji.

W części artystycznej zostanie odegrana sztuka Maliszewskiego p.ł. „Wczoraj i przedwczoraj”.

Nowe zarządy kół TPPR przystępują do wzmożonej pracy

Zgodnie ze statutem TPPR, w poszczególnych zakładach pracy w Rzeszowie odbyły się wybory do zarządów kół TPPR. Podczas wyścigów masy członkowskiej wraz z aktywnym wysłuchaniem do nowych zarządów takich ludzi, którzy swą dotychczasową pracą wykazali, że potrafią zapewnić organizacji należyty rozwój i skupić w jej szeregach szerokie rzesze ludzi pracy i jeszcze bardziej pogłębić przyjaźń Polsko-Radziecką.

Do zarządów kół TPPR, które już po wyborach zostały powołane, należy swą pracę zaliczyć należy m. in. zarząd kół TPPR przy OZER. Zarząd ten przystąpił do usunięcia błędów po pełnionych przez poprzedników, przeprowadzając m. in. uporządkowanie ewidencji.

Zarząd kół TPPR przy Wydziale Finansowym Prezydium Woj. Rady Narodowej po wyborach zorganizował kurs języka rosyjskiego.

Na szczególne wyróżnienie w pracy TPPR zasługuje prof. Kilarczyk z Liceum Administracyjno-Handlowego. Dzięki niemu praca kół TPPR idzie właściwym torem, znajdują się tam aktualne gazetki ścienne, zebrała się należąca organizowana a materiały propagandowe w pełni wykorzystywane.

Zarządy kół w pozostałych zakładach pracy winny się wzorować na przodujących zarządach, by w pełni zrealizować hasło „W przyjaźni z ZSRR, za przykładem ZSRR i przy pomocy ZSRR wykonamy plan 6-letni”. (2812)

Fr. Cwynar koresp. N. Rz.

Pracą uczcimy dzień 1-MAJA

Pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie na zebraniu w masowym postanowili uczcić Święto Pracy i zobowiązali się:

Personel zakładów wodociągowych zlikwiduje marmotrawstwo wody na terenie całego miasta, a pracownicy kanalizacji przeoczyszczą kanał sanitarny przy ul. Daszyńskiego, pracownicy Miejskiej Straży Państwowej zobowiązali się na dzień 1 maja udekorować całe miasto: bardzo ważne zobowiązanie podjęli pracownicy plantacji miejskich, postanawiając uporządkować wszystkie zieleń w mieście, oczyścić żywopłoty i przywrócić estetyczny wygląd zaniedbanym deptakom; pracownicy umysłowi przyspieszą prace związane z przemeldowaniem ludności.

Ogółem zobowiązania personelu Miejskiej Rady Narodowej dadzą w sumie około 21 tys. zł oszczędności.

R. koresp. N. Rz.

W Teatrze Ziemi Rzeszowskiej odbyło się ogólne zebranie.

Poszerzone Plenum Powiatowego Komitetu Obróńców Pokoju

W niedzielę dnia 8 bm., o godz. 10-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbędzie się poszerzone Plenum Powiatowego Komitetu Obróńców Pokoju z udziałem aktywistów, oraz przewodniczących gminnych komitetów obrońców pokoju.

KWIECIEŃ

6

Piątek

RZESZÓW

Dziur nocny: Apteka Społeczna Nr. 4 plac Stalina 1.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6, tel. 10-00

Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10, tel. 08.



RZESZÓW — Apollo: Statek Derbent RZESZÓW — Zachęta: Dr. Kowacz operuje

Przyszli marynarze z Rzeszowa

Sluchacze kursu Przynależności Marynarskiej w Rzeszowie podlegli Okręgowej Ligii Morskiej w Rzeszowie — uchwalili rezolucję o przystąpieniu do współzawodnictwa.

W rezolucji czytamy m. in.: „My, uczniowie kursu, w odpowiedzi podjęgczom wojennym chcemy szybciej wykonać nasz plan nauki, pragnąc stać się świadomymi obywatelami w stałej walce o pokój całego świata.

Przystępujemy do współzawodnictwa w nauce i w osiągnięciu wyników przez: pilne uczęszczanie na wykłady, podniesienie ideologiczne poziomu samopomocy koleżeńskiej w nauce i ukończenie kursu z wynikiem „dobrym”

Przyszli marynarze z Rzeszowa wzywają pozostałe kursy do podjęcia podobnych zobowiązań.

Śladem naszych artykułów

W dniach 28 i 30 marca br. zamieściliśmy dwie notatki, w sprawie fatalnego stanu ulicy Szpitalnej.

W odpowiedzi otrzymaliśmy wyjaśnienie Prezydium MRN w Rzeszowie:

„W związku z notatkami, które ukazały się w „Nowinach Rzeszowskich” w dniach 28 i 30 marca 1951 r. w sprawie błota i rozkopania chodnika przy ul. Szpitalnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej donosi, że ul. Szpitalna jest obecnie w trakcie poprawiania i w najbliższym czasie chodnik oraz ulica będą naprawione”.

pania chodnika przy ul. Szpitalnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej donosi, że ul. Szpitalna jest obecnie w trakcie poprawiania i w najbliższym czasie chodnik oraz ulica będą naprawione”.

Więcej troski o plantatorów lnu

W osenna akcja kontraktacji dobiega końca. Nie wszyscy jednak chłopcy w zasięgu gminnej spółdzielni „SCH” w Jasionce doceniają ważność tej w ekologicznej akcji gospodarczej. W gromadzie Stobierna najgorzej wypadła kontraktacja lnu, pomimo, że w roku bieżącym odstawa tej rośliny przemysłowej jest bardzo udogodniona, ponieważ len odstawiają plantatorzy z korzeniami i nasieniem, co skróci w dużej mierze czas zbiorów.

Przedstawiciele lubaczowskiej roszarni, będąc w Stobiernej udzieliłi bardzo skąpych wyjaśnień w sprawie uprawy lnu. Nie podali ceny, miejsca odstawy ani sprawy klasyfikacji lnu przy odstawie.

Także postawienie sprawy przez lubaczowską roszarnię zahamowało zupełnie i utrudnia kontraktację lnu w gromadzie Stobierna. (2669)

St. M. koresp. N. Rz.

Zbiórka odpadków użytkowych w Rzeszowie

W całym województwie powstały i działają powiatowe, gminne i miejskie komitety zbiórki odpadków użytkowych. Kilka z nich rozpoczęło już prace i przeprowadzają zbiórki w obrębie wydziałowych dzielnic i miejscowości.

Miejski komitet zbiórki odpadków użytkowych w Rzeszowie, który rozpoczął pracę przed kilkoma dniami połączył zbiórki odpadków z akcją sanitarno - porządkową, której zadaniem jest dopilnowanie i doprowadzenie do estetycznego wyglądu zanieczyszczonych ulic, dziedzińców mieszkaniowych, sklepów, zakładów zbiorowego żywienia itp.

Wszelkie odpadki, które nie mają żadnego zastosowania w gospodarstwach domowych, a niepotrzebnie zabierają miejsce i niebezpiecznie zabierają miejsce, winny być zebrane przez społeczeństwo i zmagazynowane w odpowiednich punktach dla dalszego przetransportowania ich do magazynów i właściwych miejsc. Jak wiemy, odpadki nieładnie już w gospodarstwie stanowią cenny surowiec dla naszego przemysłu, który używa ich w produkcji do dalszego przerobu.

Akcja zbiórki odpadków użytkowych w Rzeszowie trwać będzie przez dwa miesiące, tj. do końca maja br., zgodnie z opracowanym przez komitet zbiórki odpadków użytkowych i złomu kalendarzem, który określa dokładny czas zbiórki dla mieszkańców miasta. Np. do 7 bm. przeprowadzą zbiórki mieszkańcy domów przy ulicach Krakowskiej, Reymonta, St. Augusta, Reja, Chłopińskiego, Syrokomli, i Armii WP, Wyspiańskiego, a w dniach od 8 do 10 bm. mieszkańcy domów przy ulicach Krasińskiego, Mochnackiego, Bema, Czwartaków, Łokietka, Smolki i Szajnochy.

Komitety zbiórki odpadków użytkowych w Rzeszowie rozpoczęły już akcję w dniu 3 bm. i objął ją obywateli z ponad 10 ulic. Do zbiórki wciągnięci zostali lokatorzy domów, dozorczy, organizacje społeczne, oraz młodzież szkolna, która w akcji zbiórki odpadków użytkowych i złomu weźmie na terenie miasta szeroki udział.

Zebrane i złożone we wskazanych miejscach odpadki będą zbierać obsługa transportu miejskiego, w zapowiedzianym przez komitet czasie.

(z)

Rzeszowski notatnik reporterów

PKS jako instytucja przewodząca utrzymuje stały kontakt z fabryką octu spirytusowego w Rzeszowie. Pracownicy przeladunkowi PKS wyładują na terenie fabryki butelki i składają je obok fabryki. Wyładunek czepstoków przeciąga się do późnej nocy, mimo to jednak plac przed fabryką jest nieoświetlony. Interwencje w tej sprawie kierowane pod adresem kierownictwa fabryki pozostały jak dotąd bez echa. (1839)

Uważamy, że po tej notatce mroki panujące przed fabryką octu spirytusowego w Rzeszowie rozjaśnił latarnie elektryczne, co ułatwi pracownikom PKS wyładunek butelek. (Red.)

Nie zapominajmy, że planowy odbiór odpadków na terenie miasta trwa nadal.

W dniu dzisiejszym odpadki przygotowują następujące ulice: Da-

szyńskiego, Reymonta, Stanisława Augusta, M. Reja, Cielopickiego, i Armii Wojska Polskiego, Wyspiańskiego.

*

Amatorski zespół teatralny PEK z Przemysła, odegra w dniu 6 i 7 bm. w sali ORZZ w Rzeszowie, przy ul. Okrzei 7 (dawna Tannenbauma) sztukę „Gozdawy i Sępina pt. „Wodewił Warszawski”. W programie: rewelersi, muzyka, piosenki, humor.

Nie wiadomo czym kierowało się kierownictwo kina Zachęta w Rzeszowie, reklamując film pt. „Tragiczny pościg” — jako film produkcyjny czeskiej. Drobne kine mutografii czeskiej jest niewątpliwie obfitymi, jednak film „Tragiczny pościg” wyprodukowano we Włoszech.

SPORT

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwa powiatu rzeszowskiego

W rozgrywkach piłkarskich rzeszowskiej klasy powiatowej bierze udział 17 zespołów podzielonych na 4 grupy:

GRUPA I: LZS „Staroniwa”, Stal B (Rzeszów), LZS „Trzciana”, Ogniwo B (Rzeszów).

GRUPA II: Spółnia B (Rzeszów), Włókniarz (Głogów), LZS „Zaczerwiec”, LZS „Milocin”.

GRUPA III: Gwardia B (Rzeszów) LZS „Tyczyn”, LZS „Stocina”, LZS „Pobitno”.

GRUPA IV: Kolejarz (Rzeszów), Włókniarz (Strzyżów), Budowlani (Boguchwała), LZS „Przybyszówka”, Stal B (Rzeszów).

W niedzielę 8 kwietnia rozpoczynają się już pierwsze mecze mistrzowskie.

Terminarz na 8 kwietnia

Grupa I. Stal B — LZS „Trzciana” LZS „Staroniwa” — Ogniwo B

Grupa II Spółnia B (Rzeszów) — Włókniarz (Głogów), LZS „Milocin” — LZS „Zaczerwiec”

SZACHY

W przedostatniej rundzie rozgrywek szachowych Kl. A rzeszowska Stal, która od pierwszego meczu utrzymuje się na pierwszym miejscu, pokonała jarosławską Spółnię.

Wyniki meczu (na pierwszym miejscu zawodnicy Stal):

Grupa III. LZS „Stocina” — LZS „Pobitno” Gwardia B (Rzeszów) — LZS „Tyczyn” Grupa IV. Włókniarz (Strzyżów) — Kolejarz (Rzeszów). LZS „Przybyszówka” — Stal B (Rzeszów).

Młodzież uprawia sporty wodne

Na podstawie porozumienia z Ministerstwem Oświaty młodzież szkolna zorganizowana w sekcjach sportów wodnych szkolnych kół sportowych — podlega opiece Ligi Morskiej.

Jeśli jednak przy SKS nie istnieją wspomniane sekcje — wtedy młodzież szkolna może należeć do sekcji sportów wodnych Ligi Morskiej lub zrzeszeń sportowych deklarujących swe członkostwo według wyboru lub zalecenia swych władz szkolnych.

Cisek — Cwojdrak 0,5:0,5 Garbaciak — Turek 1:0 Skwarczewski — Górecki 1:0 Opola — Świeciecki 1:0 Kuczmenda — Kozak 1:0 Marek — Kardaś 1:0 Dębski — Straż 1:0 Szczepaniak — Rozłowska 1:0



OPIEKA NAD DZIEĆMI W PRZEDSZKOLU NA OSIEDLU WSK W MIELCU JEST NIEDOSTATECZNA

Wyjazd „Trybuny Czytelników” na Osiedle WSK w Mielcu w poważnym stopniu zbliżył szerokie rzesze czytelników do swej gazety. Świadczy o tym chociażby coraz liczniej napływające do Redakcji listy mieszkańców Osiedla.

Ostatnio do „Trybuny Czytelników” zwróciło się także terenoosiedle Koło Ligi Kobiet Osiedla w Mielcu, poddając krytyce stosunki panujące w miejscowym przedszkolu im. J. Waryńskiego.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Rodzicielskiego matki dzieci, uczęszczających do przedszkola żaliły się, że w przedszkolu stosuje się kary cielesne i dzieci za swe przewinienia „szarpane są za uszy”. Na posiedzeniu tym poruszono również sprawę opieki nad dziećmi w przedszkolu, która jest niedostateczna. Zdarzają się wypadki, że dziecko w rozpiętym płaszczu, z rozsznурowanymi bucikami, czapka w ręku opuszcza przedszkole i udaje się do domu, gdzie zostaje drzwi zamknięte ponieważ w tym czasie matka znajduje się w pracy. Wynik jest taki, że dziecko błąka się po Osiedlu, aż ktoś spowrotem zaprowadzi je do przedszkola.

Bez wątpienia wypadki te są dowodem braku należytej opieki nad dziećmi w przedszkolu. Toteż nasuwa się pytanie: od czego są w przedszkolu wychowawczynie?

Miejscowe koło Ligi Kobiet, chcąc udrowić tę sytuację niejednokrotnie zwracało się do kierownika akcji społecznej o zezwolenie przeprowadzenia kontroli w przed szkole. Stanowisko kierownika akcji społecznej w tej sprawie jest wymowne. Uważa on, że koło LK chcąc przeprowadzić taką kontrolę powinno zawiadomić go o jeden dzień wcześniej.

A my uważamy, że „najważniejszą” p. kierownika jest rozbrajająca i w przyszłości jeśli „Trybuna Czytelników” zechce odwiedzić przedszkole na osiedlu WSK, nie omisszka zawiadomić o tym kierownika, o tydzień wcześniej. Jesteśmy przekonani, że wówczas wyjazd „Trybu-

ny” wykaże, że opieka nad dziećmi w przedszkolu jest idealna.

Członkinie miejscowego koła LK w zakończeniu swego listu, uskarżają się, że do dnia dzisiejszego koło miejscowe nie posiada świątlicy, chociaż zostało założone w 1948 r. i licząc przeszło 50 członkiń, wykazuje aktywną działalność, za co w roku bież. zostało wyróżnione dyplomem uznania.

Zapewne Rada Zakładowa WSK Mielec w terminie nieprzekraczającym miesiąca czasu, powiadomi nas, że koło LK na Osiedlu otrzymało świątlicę. (1011)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Potwierdzamy odbiór następujących listów: Wł. Skowroński — Kolbuszowa Dolna, A. Ciskat — Ostrów, R. S., Zakład Leczn. Prac. — Tarnobrzeg, „List zbiorowy pasażerów”, Br. Nowak — Rzeszów, St. Krzat — Pizno, E. Trzeciak — Rzeszów, Prezydium PRN — Lesko, Ministerstwo Leśnictwa — Warszawa, Uczniowie kl VII a Lubaczów: T. Trznadel — Przysięki, T. Kotowicz — Jasło, K. Penar — Klimkówka, PZUW — Krosno, St. Kojder — Grzeska, St. Blecharczyk — Brańkowska, M. Piłarska — Rzeszów, M. Augustyn — Glinik Marianopolski, Prezydium GRN — Stocina, Prezydium WRN — Rzeszów — 5 listów, P. Pater — Przenyśl, Referat BHP — Przemysł, P. Łuc — Tarnobrzeg, PZGS — Gorlice, J. Tokarz — Sanok, G. Schmid — Rzeszów, Prokuratura Woj. Wydz. I — Rzeszów — 3 pisma, Woj. Kom. MO — Rzeszów, CRS — Rzeszów — 2 listy, Pogotowie Ratunkowe — Stalowa Wola, P. Mach — Rzeszów, J. Kulig — Siedlanka, Z. Krztoń — Tyczyn, J. Limanowski — Jarosław, Pracownicy Zakładu Mleczarskiego — Rzeszów, DOKP — Kraków, J. Ciołkosz — Debica, Prezydium GRN — Tuszów Narodowy, „Mieszkańcy” — Debica, M. Kameza — Mielec, Prokuratura Pow. — Kolbuszowa, Dyrekcja Państw. Teatru — Rzeszów, J. Jastrzab — Gorlice, Spółdzielnia „Światło” — Jarosław, Krawcał Spółdz. „Postęp” — Sanok, Prezydium PRN — Tarnobrzeg, Cz. Janaś — Rzeszów 7 spraw, Z. Gajewski — Krosno, J. Barański — Lesko, P. Gren — Lubaczów, A. Rowalki — Rzeszów.

Z narady roboczej dyrygentów chórów i orkiestr w woj. rzeszowskim

W siedzibie Zarządu Okręgu Zrzeszenia Chórów i Orkiestr w Rzeszowie odbyła się narada robocza dyrygentów z terenu woj. rzeszowskiego. W naradzie udział wzięło około 50 dyrygentów z północnych powiatów woj. rzeszowskiego.

Tematem obrad były sprawy związane z realizacją Festiwalu Muzyki Polskiej na naszym terenie. Referat ideologiczny pod tytułem „Festiwal Muzyki Polskiej w dziele realizacji planu 6-letniego” wygłosił ob. H. Głowacki. O organizacji i dotychczasowych osiągnięciach festiwalowych mówił ob. M. Romanowska.

W czasie ożywionej dyskusji obecni dyrygenci z entuzjazmem zobowiązali się przekroczyć kilkakrotnie plan przewidziany dla swoich zespołów imprez artystycznych. Zobowiązania te świadczą, że ruch muzyczny naszego okręgu stale się rozwija. Entuzjazm z jakim świat pracy woj. rzeszowskiego bierze udział w dziele upowszechniania kultury muzycznej stawia

nasz okręg, w skali ogólnopolskiej, w pierwszym szeregu walczących o nową, socjalistyczną kulturę Polski Ludowej.

Osiągnięcia niektórych zespołów muzycznych naszego okręgu znalazły szeroki oddźwięk. Sukcesy te przynaglają istnie-

jące, ale nie wykazujące aktywności zespoły muzyczne, do szlachetnej rywalizacji. Hasło upowszechnienia kultury muzycznej winno tkwić nie tylko w świadomości, ale przejawiać się w czynach człowieka pracy.

Wit.

Socjalistyczny bilans wsi rzeszowskiej

Ciąg dalszy ze strony 3)

W domach, gdzie przed wojną nie zawsze starczyło pieniędzy na liche oświetlenia nafta, dziś świecą żarówki elektryczne.

Wyniki gospodarcze spółdzielni produkcyjnych nie pozostały bez wpływu na niezrzeszonych jeszcze chłopów. Chłopi mało i średnioludni widząc wzrost dobrobytu członków spółdzielni, porównując swoje dochody z dochodami spółdzielców, nacznie przekonali się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Niektórzy z nich bardziej świadomi zgłosili się na członków spółdzielni.

I tak np. w Stubnie pow. Przemyski wstąpiło nowych 10 rodzin do spółdzielni. W Kainikowie wstąpiło 20 rodzin.

W okolicy niedługiego okresu do spółdzielni produkcyjnych w pow. przemyskim wstąpiło nowych 53 rodzin. Poza tym w gromadach Wapowce, Kuńkowce, Bachórzec, Śliwnica powstały już komitety założycielskie, również na terenie innych powiatów notowany jest napływ nowych członków do spółdzielni.

Wroga kulacka propaganda ma już coraz mniej zwolenników. W spółdzielni Zawada pow. Dębica, gdzie kulacy jak Stanisław Byś, Kapust-

ka, Katarzyna Ciołek i inni starali się nie dopuścić do rozwoju spółdzielni, obecnie po zdemaskowaniu i wyrzuceniu ich spółdzielnia znacznie wzmocniła się.

Już od kilku dni trwają w naszym województwie siewy wiosenne. Na polach spółdzielczych pojawiły się traktory, których jest o wiele więcej niż w roku ubiegłym. Również liczba spółdzielni produkcyjnych przystępujących do siewów wiosennych jest prawie trzykrotnie wyższa niż w roku ubiegłym.

Ale wzrost ilości traktorów i maszyn oraz wzrost liczby spółdzielni produkcyjnych, to jeszcze nie wszystko. Ważne jest, że równocześnie rosną ludzie, którzy mają wiarę w wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych patrząc na swe zasiane oziminy pola, które dzięki lepszej uprawie ziemi przyniosą znacznie wyższe plony od indywidualnych, z zapałem przystępują do wiosennej akcji siewnej.

Wiedzą oni, że każdy sprawnie zasiany hektar ziemi spółdzielczej, to droga do zwiększenia dobrobytu, to równocześnie wkład w dzieło walki o pokój i realizację planu 6-letniego.

Jan Sabik.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW, MAJSTRÓW, REFERENTÓW sprawozdawczych, KASJERÓW przyjmie do pracy w Zagórzu „Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Nr. 1 w Krakowie, Pawia Boczna 12. Zgłoszenia pisemne lub osobiste na wyżej podany adres w Krakowie. K-361

OBWIESZCZENIA

Celem realizacji uchwały KC PZPR Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń tudzież -- Państwowy Wojewódzki Zakład Lecznicy dla Zwierząt w Rzeszowie, postanowił wyznaczyć specjalne godziny przyjęć dla osób zainteresowanych w dziedzinie ochrony zdrowia zwierząt gospodarskich, a to: w każdy wtorek w godz. od 16-17 w lokalu przy ul. Gen. Świerczewskiego 15. W miarę swojej kompetencji Wojewódzki Zakład wszelkie zażalenia będzie załatwiał natychmiast wzgl. skieruje dane zażalenie do aknajszybszego załatwienia. K-366

Dyrekcja Centrali Produktów Naftowych, Biuro Wojewódzkie Przemyski, zawiadamia, że reklamacje klientów załatwia w każdy poniedziałek od godz. 9 do 15-tej. Pracowników CPN woj. rzeszowskiego przyjmuje w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-tej. K-51 py.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej -- Wydział Zdrowia został przeniesiony w dniu 3. IV. 1951 r. z budynku przy ul. Grotgiera 26 do budynku b. Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Obrońców Stalingradu Nr. 29 (tel. 19-31). Równocześnie Wydział Zdrowia informuje, że Miejski ZLP mieści się od dnia 3. IV. 1951 w budynku przy ul. Grotgiera 26 (naprzeciw stacji kolejowej). K-363

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Jasle, zawiadamia właściciela budynku w Jasle, przy ul. Sokoła 14, że dotyczyła w sprawie odebrania prawa remontu tego budynku, jest wywieszona na tablicy urzędowej w tut. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. K-60 pk.

OGŁOSZENIA DROBNE

Skradziono książeczkę wojskową Seria E Nr. 0643599, wydaną RKO Rzeszów, nazwisko Czubek Walenty. G-353

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź -- skrytka 163. K-354

Unieważniam zagubioną legitymację służbową stałą, wydaną przez biuro Personalne Huty Stalowa Wola na nazwisko Dymowska Emilia. G-358

Unieważniam tymczasową przepustkę służbową Nr. 2049, wydaną przez Hutę Stalowa Wola na nazwisko Moskal Stanisław, która została skradziona, oraz za świadczenie wojskowe, wydane przez RKO w Bochni. G-359

Sprzedam samochód osobowy 4-ro cylindrowy „Steuer 200” stan bardzo dobry -- litraż 1,9. Wiadomość: Tarnów, Krasieński-go 11. Spaliński. G-365

S-P-O-R-T

Biegi Narodowe -- to rozwój kultury fizycznej mas pracujących

W kwietniu br. młodzież postępową całego świata organizuje masowe imprezy sportowe pod hasłami walki o pokój. Tegoroczne Biegi Narodowe będą właśnie jedną z takich manifestacji. Przez masowy udział i możliwie jak najlepsze wyniki, sportowcy polscy wniosą swój wkład do wielkiej sprawy pokoju.

Od należytego przygotowania się do tej tak poważnej imprezy zależy jej powodzenie. Dlatego też należy jeszcze przed biegami przeprowadzać z aktywnym organizacyjnym

odprawy, na których omówić należy osiągnięcia i braki akcji zeszłorocznej, aby na tej bazie umożliwić uniknięcia błędów z lat poprzednich.

Przez ciągłą propagandę masową mobilizować najszersze masy społeczeństwa do udziału w biegach. Po szczegóły koleła sportowe, ludowe zespoły sportowe oraz kluby winny pójść za przykładem koleła sportowego przy fabryce „Schicht” w Warszawie i włączyć się do współzawodnictwa w ilości dotychczasowych norm SPO.

Przed Biegami Narodowymi należy w kołach ludowych, zespołach oraz klubach organizować krótkie pogadanki na temat wielkiego znaczenia wymienionej imprezy. Również w gazetkach ściennej winno się uwzględnić tematykę Biegów Narodowych i odznaki SPO.

Dzień 15 kwietnia -- dzień startu do Biegów Narodowych winien mieć wspaniałą oprawę dekoracyjną. W miejscach startu i mety pożądanym jest umieszczenie odpowiednio wielkich tablic, ilustrujących ogólnopolskie i lokalne osiągnięcia w Biegach Narodowych.

Pamiętajmy że: BIEGI NARODOWE -- TO WALKA O ZDROWIE NARODU!

BIEGI NARODOWE -- TWOJA PRÓBA SPRAWNOŚCI DO PRACY I OBRONY!

PRZEZ START W BIEGACH NARODOWYCH ZDOBYWASZ SIŁY DO PRACY I NAUKI!

BEZ BIEGU NARODOWEGO NIE MA SPO!

RAZEM W BIEGU NARODOWYM -- RAZEM W WYKONANIU PLANU 6-LETNIEGO!

BIEG NARODOWY -- BIEG POKOJU!

Final szachowych indywidualnych woj. rzeszowskiego

W wyniku eliminacji przeprowadzonych na terenie województwa rzeszowskiego w szachowych rozgrywkach indywidualnych, do finału zostali zakwalifikowani następujący zawodnicy:

- Inż. E. Luszczyński (Kolejarz -- Przemyski),
- Zacharko Kazimierz (Kolejarz -- Przemyski),
- Raunek Antoni (PDK Rzeszów),
- Nahlik Władysław (PDK Rzeszów),
- Garbaciak Władysław (Stal Rzeszów),
- Motyka Kazimierz (Kolejarz -- Rzeszów).

W pierwszym dniu turnieju uzyskano następujące wyniki:

NAHLIK -- LUSZCZYŃSKY 1:0, ZACHARKO -- RAUNEK 1:0, MOTYKA -- GARBACIAK 1:0.

Rutynowany zawodnik Motyka uzyskał pewne zwycięstwo nad młodym bardzo dobrze zapowiadającym się zawodnikiem ZKS STAL. II Runda dała następujące wyniki: GARBACIAK -- RAUNEK 1:0, Nahlik -- Motyka przegrana, LUSZCZYŃSKY -- ZACHARKO 1:0.

Wyniki III. Rundy: LUSZCZYŃSKY -- RAUNEK 1:0, ZACHARKO -- MOTYKA 1:0, GARBACIAK -- NAHLIK 1:0.

Wyniki IV. Rundy: NAHLIK -- RAUNEK 1:0, GARBACIAK -- ZACHARKO 1:0, LUSZCZYŃSKY -- MOTYKA 1:0.

Wyniki V. Rundy: Raunek -- Motyka 1:0, Luszczyński -- Garbaciak 1:0, Nahlik -- Zacharko 1:0. Partia przegrana Nahlik -- Motyka dokończona w środe, data zwycięstwo Nahlikowi.

W ten sposób tabela mistrzostw Okręgu rzeszowskiego na rok 1951 przedstawia się następująco:

- 1 i 2 Nahlik i Luszczyński po 3,5 pkt
- 3. Garbaciak 3 pkt
- 4. Zacharko 2,5 pkt
- 5. Motyka 1,5 pkt
- 6. Raunek 1 pkt

Decydująca partia o mistrzostwo na rok 1951 pomiędzy dwoma zawodnikami zostanie rozegrana w poniedziałek 9 bm. o godz. 17-tej w świetlicy PDK.

Just

Przed trzecią niedzielą piłkarską w Rzeszowskiej Klasie Wojewódzkiej

Sympatycy piłki nożnej mają już poza sobą 2 rundy rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

Pierwsze spotkania zakończyły się raczej zwycięstwami faworytów, jednak druga niedziela mistrzostw przyniosła już cały szereg niespodzianek, do których zaliczyć należy przede wszystkim remisy Unii (Jasło) z Ogniwem (Rzeszów) i Unii (Gorlice) ze Stalą (Rzeszów).

W nadchodzącą niedzielę najciekawszym spotkaniem będą niewątpliwie zawody Gwardia (Rzeszów) -- Stal (Stalowa Wola).

Już dzisiaj możemy powiedzieć, że spotkanie to będzie stało na dość dobrym poziomie, jednak piłkarze muszą walczyć w atmosferze przyjaźni i koleżeństwa. Sympatycy drużyny rzeszowskiej z niecierpliwością oczekiwają na pierwszą wiadomość ze Stalowej Woli. Duże znaczenie w tych zawodach będzie miało lepsze opanowanie nerwów i ono z pewnością przechylą szalę zwycięstwa.

Krośnieński Włókniarz dzięki dobremu losowaniu gra już trzeci mecz na swoim terenie. Tym razem przeciwnikiem jego jest ambitna drużyna Unii (Jasło).

Jaślanie podobał się w Rzeszowie, nie pozwolili narzucić sobie systemu gry Ogniwu i dzielnie walczyli o każdą piłkę.

Włóknarz (Krosno) nie lekceważy drużyny Unii i rozegra to spotkanie w swoim najbliższym składzie z Laskosiem, Samiszem i Gbyłem na czele.

W Rzeszowie zobaczymy po raz pierwszy drużynę Stali, która nieoczekiwanie ustraciła jeden cenny punkt w Gorlicach.

Po pierwszym meczu, Stal trenuje jeszcze intensywniej i do spotkania z Unią (Krosno) stanie w pełni sił.

Krośnianie przyjeżdżają do Rzeszowa w odmłodzonym składzie, który dość dobrze spisuje się w tegorocznych walkach na zielonej murawie.

Gwardia (Krosno) wykazała, że pierwsza porażka z Ogniwem była za wysoka i z rozmachem szuka się do spotkania z Unią (Gorlice), które rozegra w Krośnie.

Miejska Stal nie może jednak otrzaskać się po dawnych jesiennych niepowodzeniach i nie wróży powrotu do formy, kiedy to sympatycy

mielczanie bili jak chcieli zespoły naszego województwa.

Ogniwu (Rzeszów) przekonano się że wzmocnienie drużyny nie wystarczy na osiągnięcie sukcesów. Trzeba przecież jeszcze popracować nad sobą i wyłunaczyć skrzydłowym jakie jest ich właściwe zadanie.

W Jarosławiu spotykają się dwie miejscowe drużyny Spójnia (Jarosław) i Kolejarz (Jarosław).

Kolejarz (Jarosław) nie zadowolony w Rzeszowie dużych umiejętności piłkarskich a przede wszystkim wykazał duże braki kondycyjne wśród zawodników. Spójnia (Jarosław) w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich także nie wykazuje dobrych form.

Obie drużyny muszą poważnie zabrać się do pracy, muszą przeprowadzić normalne treningi i wyzbyć się ostrej gry.

Spójnia (Rzeszów) gości u siebie b. drugoligowca -- chimeryczną drużynę Kolejarza (Przemyski).

Obserwując zespół Kolejarza widzimy, że potrafi on nieraz wnieść się na wyżyny kunsztu piłkarskiego, by znowu w następnym spotkaniu robić wrażenie drużyny, która stawia pierwsze kroki na boisku.

Ostatnim meczem w klasie wojewódzkiej -- jest spotkanie Unii (Przeworsk) z Gwardią (Przemyski), który zostanie rozegrany w Przeworsku. Obie drużyny walczą ze zmiennym szczęściem w klasie wojewódzkiej i wykazują małe zalety kondycyjno-techniczne.

*

GRUPA I

| | | | |
|--------------------|---|---|------|
| 1. Włóknarz Krosno | 2 | 4 | 11:2 |
| 2. Ogniwu Rzeszów | 2 | 3 | 9:2 |
| 3. Unia Krosno | 2 | 2 | 3:5 |
| 4. Stal Rzeszów | 1 | 1 | 1:1 |
| 5. Stal Mielec | 1 | 1 | 2:2 |
| 6. Unia Jasło | 2 | 1 | 3:4 |
| 7. Unia Gorlice | 2 | 1 | 3:9 |
| 8. Gwardia Krosno | 2 | 1 | 3:10 |

GRUPA II

| | | | |
|-----------------------|---|---|-----|
| 1. Gwardia Rzeszów | 2 | 4 | 9:1 |
| 2. Stal Stalowa Wola | 2 | 4 | 7:2 |
| 3. Kolejarz Przemyski | 2 | 3 | 6:2 |
| 4. Spójnia Jarosław | 2 | 2 | 2:5 |
| 5. Gwardia Przemyski | 2 | 1 | 1:3 |
| 6. Kolejarz Jarosław | 2 | 1 | 0:4 |
| 7. Unia Przeworsk | 2 | 0 | 3:6 |
| 8. Spójnia Rzeszów | 2 | 0 | 1:5 |

Centrala Odzieżowa

Biuro Wojewódzkie w Przemysku wzywa:

Urzędy i instytucje do zgłaszania zamówień na artykuły odzieżowe na IV-ty kwartał 1951 r. w ramach złożonych do swych władz nadrzędnych potrzebowań, ujętych w planach zaopatrzenia na rok 1951 r. Zamówienia należy sporządzić w 3-ech egzemplarzach z określeniem asortymentu, wielkości i rodzaju, podając jednocześnie jakiej jednostce nadrzędnej przedsiębiorstwo, zamawiające podlega (Centralny Zarząd, Zjednoczenie, Ministerstwo) i zgłosić do Biura Wojewódzkiego C. O. w Przemysku, przy ul. Wągartka Nr. 2 w terminie do dnia 10. IV. 51 r. Zamówienia zgłoszone po tym terminie traktowane będą jako zamówienia doraźne i Centrala Odzieżowa nie bierze odpowiedzialności za możliwość ich realizacji. K-357

Prenum. taktad. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis 15 gr. kwart. 13.50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 5 4 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-13763

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 -- Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekr. odpow. -- 16-00 dział gospodarczy -- partyjny -- 15-54, dział kulturalny -- 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich -- 16-03 dział depeszyowy, red. nocna -- 10-17, (18.36). Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) -- 18-56, Państw. Przedsiębiorst. Kolportaż „Ruch” -- 1830 -- Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 -- 13, Sekretarz Odpowiedzialny od godz. 11 -- 12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” -- Oddział Redakcji w Przemysku, Plac na Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie” -- Oddział Redakcji w Krośnie, ul. Nowotki 6, tel. 229 Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne -- Przedsiębiorstwo Państwowe S-2-12096